Rok X. Wyd. A. B. Katowice, czwartek dnia 10-go stycznia 1935 r. Nr. 10
Należytość pocztowa uiszczona ryczałtem. Cena egzemplarza 10 groszy

ILUSTROWANY DZIENNIK ŚLĄSKI
POLSKA ZACHODNIA

Redaktor naczelny: Edward Rumun. Druk: Drukarnia Śląska. Sp. z ogr. odp. Katowice. Batorego 2 i Kościuszki 15. Tel. 308-78 i 304-26 Redaktor odpowiedzialny: Henryk Hause

REDAKCJA: Dzienna: Katowice, ul. Batorego 4. Tel. 337-67 Nocna: Katowice, Batorego 2. Tel. 304-26 i 308-78

ADMINISTRACJA: Katowice, ulica Kościuszki 15. Telefon 304-26. Przyjmowanie ogłoszeń i abonamentu. P. K. O. Katowice 303 551.

REPREZENTACJA: Bielsko, ulica Pasaż 1, Telefon Nr. 3657. Przyjmowanie ogłoszeń i abonamentu.

Abonament miesięczny zł 2,50 z doręczeniem do domu. Ceny ogłoszeń: wiersz jednołamowy milimetr 25 gr. Drobne ogłoszenia za słowo 20 gr. Rękopisów nie zwraca się.

Pod osłoną wojsk i wozów pancernych

Jak się odbędzie plebiscyt w Zagłębiu Saary.

Wszelkie przygotowania są już poczynione na terenie Saary celem sprawnego przeprowadzenia plebiscytu w niedzielę 13 stycznia. *Uruchomiono potężny i skomplikowany aparat techniczny*, aby maszyna plebiscytowa działała gładko i bez zarzutu i aby wykluczone były ewentualne przykre niespodzianki. Przedsięwzięte zostały również *daleko idące środki ostrożności* tak co do uniemożliwienia ewentualnych oszustw w oddawaniu głosów w rodzaju głosowania nieboszczyków, jak i bezpieczeństwa lokali plebiscytowych i urn plebiscytowych.

Urzędująca w Saarbruecken naczelna komisja plebiscytowa, w której skład wchodzą przedstawiciele państw neutralnych, Ligi Narodów oraz stronnictw, a raczej „Frontów" saarskich, sporządziła olbrzymią kartotekę, w której w porządku alfabetycznym spisani są wszyscy upoważnieni do głosowania w dniu 13 stycznia, mieszkańcy Saary, jakoteż przyjezdni.

Spisanie bez błędów i pomyłek wszystkich upoważnionych do głosowania nie było rzeczą łatwą, jeśli zważyć, że samych Johannów Muellerów trzeba było wciągnąć sześciuset na listy plebiscytowe. Takich identycznych nazwisk i imion **spotyka się więcej, a samych** Muellerów, upoważnionych do głosowania 13 stycznia, jest około 12 tysięcy.

Ogółem prawo głosowania w plebiscycie saarskim posiada 540.000 osób. Każda z nich zaopatrzona jest w kartę plebiscytową, którą musi się wylegitymować przed oddaniem swego głosu.

Okręgów plebiscytowych na terenie Saary jest ogółem 83, odpowiadających poszczególnym gminom czyli t. zw. „Bürgermeistereien", w których skład wchodzi nieraz po kilka wsi lub osad górniczych. Jednakże lokali głosowania będzie daleko więcej. Będzie ich czynnych 860, tak, że na jeden lokal wypadnie około 650 upoważnionych do głosowania. W każdym lokalu urzędować będzie komisja złożona z przedstawicieli stronnictw saarskich pod przewodnictwem cudzoziemca. W związku z tem zgłoszono zapotrzebowanie na 960 przedstawicieli krajów neutralnych. Są to przeważnie Holendrzy i Szwajcarzy.

Lokale plebiscytowe będą pilnowane przez oddziały wojsk międzynarodowych, stacjonowanych w Saarze. Po skończonem głosowaniu urny plebiscytowe zostaną opieczętowane i w obecności oraz pod dozorem zainteresowanych w plebiscycie stronnictw zostaną przewiezione do odnośnego okręgu plebiscytowego, a zatem do owych 83 Bürgermeistereien. Tutaj przejmą je specjalne komisje, złożone z neutralnych i „Saarländerów". Po spisaniu protokółu zadaniem ich będzie czuwać, *aby urny dotarły w stanie nietkniętym aż do Saarbrücken.*

Dla transportu urn przewidziano niezwykle skrupulatne środki ostrożności. Drogi, po których pójdą transporty, obsadzone będą oddziałami wojskowemi, a ponadto mają być jasno oświetlone. Sam przewóz urn dokona się *pod eskortą samochodów pancernych, uzbrojonych w karabiny maszynowe.* Zaś członkowie komisyj plebiscytowych, towarzyszący transportom, mają stale dozorować urn i ani na chwilę nie spuszczać ich z oka.

W Saarbrücken wszystkie urny umieszczone zostaną w wielkiej sali Wartburgu, jednego z okazałych gmachów publicznych stolicy zagłębia. *Przez całą noc czuwać będą nad niemi silne oddziały wojskowe* i dopiero w poniedziałek rano o godz. 8-ej rozpocznie się obliczanie głosów. Będzie tem zajętych 50 do 60 jednocześnie pracujących grup, złożonych z trzech neutralnych, pod ogólnym dozorem naczelnej komisji plebiscytowej oraz specjalnie wydelegowanych przedstawicieli Niemiec, Francji i Ligi Narodów. Licznie reprezentowana prasa międzynarodowa będzie mogła przyglądać się operacji obliczania głosów z galerji.

Ktokolwiek będzie miał coś do czynienia z obliczaniem głosów, temu nie wolno będzie wydalać się z sali pod żadnym pozorem aż do ukończenia całej operacji. Jedzenie każdy otrzyma na miejscu.

Oblicza się, że operacja obliczania głosów zajmie 24 godziny, tak, że *dopiero we wtorek rano, 15 stycznia, wiadomy byłby rezultat plebiscytu w Saarze.* Bardzo surowe zarządzenia mają być wydane w celu uniemożliwienia, aby rezultaty częściowe przeniknęły do wiadomości publicznej przed oficjalnem ogłoszeniem końcowego rezultatu.

Dlaczego tyle ceregieli z obwieszczeniem wyniku plebiscytu, a zwłaszcza zwłoka w ogłoszeniu rezultatów okręgowych? Wydaje się, że *komisja plebiscytowa chce wpierw przed tem wziąć odpowiednie środki bezpieczeństwa przeciwko zaburzeniom na wypadek, gdyby wyniki plebiscytu nie były zdecydowanie jasne i nie odpowiadały nadziejom którejś ze stron wojujących.*

Trzeba bowiem zaznaczyć, że w myśl postanowień traktatu wersalskiego miarodajnym dla decyzji Ligi Narodów jest nie wynik ogólny, lecz wyniki w poszczególnych okręgach „Bürgermeistereien". Jeżeli niektóre z nich wypowiedzą się większością głosów za status quo, trzebaby je wydzielić z terenu Saary. Gdyby taki był istotnie wynik plebiscytu, gdyby część okręgów plebiscytowych opowiedziała się za status quo, byłby to powód do dramatycznych sporów zainteresowanych i perspektywa groźnych być może dla pokoju Europy zaburzeń w Saarze.

Set.

Ponad 54 miljony grzywny
za nadużycia skarbowe b. dyrektorów
„Wspólnota Interesów" obciążona grzywną 54 miljony 256 tysięcy złotych

Katowice. W związku z dochodzeniami skarbowo - karnemi, prowadzonemi od dłuższego czasu przeciwko b. dyrektorom Zjednoczonych Hut Królewskiej i Laury oraz Katowickiej Spółki Akcyjnej, a więc „Wspólnoty Interesów" p. dyr. Tomalli, Bernhardtowi, Schaerffowi, Kallenbornowi i innym o nadużycia skarbowe w latach 1929—1932, **Wydział Skarbowy Śl. Urzędu Wojewódzkiego na podstawie art. 96 ustawy o państwowym podatku dochodowym, nałożył kary pieniężne na tych dyrektorów w łącznej wysokości 54 miljony 512 tys. złotych.**

Wobec tego, że na mocy art. 1 Rozp. Pana Prezydenta R. P. z 24 września 1934 roku za postępowanie dyrektorów, działających w imieniu spółki, solidarnie odpowiadają spółki, **sumą tą obciążone zostały odnośne spółki po 27 miljonów 256 tys. zł. każda.**

Bawiący ostatnio w Warszawie prezydent Senatu wolnego miasta Gdańska, Greiser, złożył w poniedziałek oficjalną wizytę p. Marszałkowi Piłsudskiemu w Belwederze. Na zdjęciu widzimy Marszałka Piłsudskiego (w środku), na prawo prezydenta Greisera, w głębi min. Becka; na lewo min. Papee'go i senatora Gdańska Hu.h'a. — Jako młody żołnierz — oświadczył dziennikarzom prezydent Greiser po wizycie u Marszałka — miałem sposobność stanąć przed obliczem cesarza Wilhelma II. Jako stary narodowy socjalista, kilkakrotnie zetknąć się z Führerem-kanclerzem Hitlerem. Jednem z największych, niezapomnianych do końca życia przeżyć, jest dzisiejsza wizyta u Marszałka Piłsudskiego.

Pogrzeb śp. Kazimierza Wyszyńskiego

Lublin. Wczoraj o godz. 10-ej rano odbyło się w katedrze uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. Kazimierza Wyszyńskiego, radcy ambasady polskiej w Berlinie. Przy katafalku ustawiły się poczty sztandarowe organizacyj, rodzina, przedstawiciele władz z wiceministrem Schaetzlem, gen. Wieniawą-Długoszewskim, wojewoda Rożnieckim, prezydentem miasta Piechotą, delegacje organizacyj z miasta i okolicy i liczna publiczność. Żałobną mszę odprawił ks. kanonik Jankowski. O godz. 14,30 po odprawieniu modłów z katedry wyruszył na cmentarz kondukt żałobny. Na czele ustawiła się kompanja honorowa 8 p. p. Legionów, poczty sztandarowe organizacyj, członkowie Związku Legjonistów z wieńcami itd. Za trumną szła rodzina, przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych, liczne tłumy publiczności. Nad trumną na cmentarzu wygłosili przemówienia przedstawiciele władz, imieniem Belinaków gen. Wieniawa-Długoszewski, wiceminister Tadeusz Lechnicki i inni.

Układ handlowy polsko-norweski

WARSZAWA. (tel. wł.) W dniu wczorajszym podpisany został protokół taryfowy do układu handlowego polsko-norweskiego. Rokowania w sprawie porozumienia taryfowego między Polską a Norwegją, które toczyły się ostatnio w Warszawie, zostały wczoraj ukończone. Ze strony polskiej podpisał protokół Minister Spraw Zagranicznych p. Józef Beck, ze strony norweskiej poseł norweski w Warszawie **p. Ditleff.**

Cała ulica zapadła się w morze

Oslo. W norweskim porcie Drammen, na skutek usunięcia się ziemi zwaliła się do morza cała ulica nadbrzeżna na przestrzeni paruset metrów, na której znajdowały się składy miejscowej huty szklanej. W czasie tej katastrofy 4 ludzi straciło życie, zaś dwóch zdołało się uratować w ostatniej chwili. Istnieje obawa, że nastąpią jeszcze dalsze usunięcia się ziemi.

Kto wygrał?

WARSZAWA. W 5-tym dniu ciągnienia IV klasy 31-ej Polskiej Państwowej Loterji Klasowej główniejsze wygrane padły na numery następujące:

10.000 zł na nr. 1737, 44276, 82220.

Wielkie wygrane
padają stale w szczęśliwej kolekturze
KAFTALA
Katowice św. Jana 16 — Chorzów I Wolności 26
Ciągnienie IV-ej klasy trwa do 23 stycznia r. b.
Losy IV-ej klasy są jeszcze do nabycia

5000 zł na nr. 3750, 5106, 39715, 7066, 19221, 17797, 90591, 155738, 163157, 161426.

Dzienna tabela wygranych bezpłatnie do przejrzenia w Kolekturze:
Śląski Związek Kredytowy
KATOWICE, ul. Dworcowa 9
Oddział: **Chorzów I, ulica Pocztowa nr. 2**
Losy do IV-ej klasy jeszcze do nabycia!
Główna wygrana 1 000 000 złotych.

Zniżki teatralne
dla Czytelników „Polski Zachodniej".

Administracja nasza wydaje abonamenty zniżkowe na nast. przedstawienia Teatru Polskiego w Katowicach:

Czwartek 10 stycznia o godz. 20 (premjera),

Sobota 12 stycznia o godz. 20-tej,

Niedziela 13 stycznia o godz. 20-tej komedja w 3 aktach W. Rapackiego **„Człowiek, który nie pije". Kupony Nr. 88, Nr. 89 i Nr. 90.**

Wyniki podróży min. Lavala do Rzymu

Rzym. Ogłoszono tu komunikat, donoszący szczegółowo o wynikach rzymskiej wizyty min. Lavala.

Wstęp głosi: Szef rządu włoskiego i minister francuski spr. zagr. podpisali wczoraj traktat pomiędzy Włochami i Francją, regulujący interesy obu państw w Afryce, kilka protokułów werbalnych, tyczących zagadnień interesujących oba rządy i ponadto stwierdzili swą zgodę w omówionych sprawach.

Część pierwsza komunikatu, poświęcona Libji i Erytrei, wyluszcza postanowienia traktatu, regulujące sprawy w Afryce na podstawie art. 13 traktatu londyńskiego.

Nowa linja graniczna, dzieląca Libję od francuskiej Afryki zachodniej i Afryki podzwrotnikowej przydzieli do posiadłości włoskich około 114 tysięcy klm. kw.

Nowa granica pomiędzy włoską Erytreą a francuską Somali biec będzie od Der Elua nad brzegiem Morza Czerwonego do Daadato nad rzeką Wejma. Posiadłości włoskie osiągną cieśninę Bab el Mandeb. Francja uznaje suwerenność Włoch nad wyspą Dumerrah.

Część druga komunikatu streszcza protokuł w sprawie Tunisu. Konwencja z r. 1895 zostanie w praktyce przedłużona jeżeli chodzi o obywatelstwo aż do r. 1965. Wszystkie osoby, które urodzą się z rodziców Włochów do r. 1965 będą miały obywatelstwo włoskie, te jednak, które urodzą się pomiędzy r. 1945 a 1965 będą miały prawo opcji. Szkoły włoskie zostaną utrzymane do r. 1955, w którym zostaną zamienione na szkoły prywatne, podległe francuskiemu ustawodawstwu w Tunisie.

Część trzecia, tycząca się Europy środkowej i naddunajskiej głosi: Oba rządy oświadczają zgodę co do zalecenia państwom najbardziej zainteresowanym zawarcie układu, zobowiązującego do nieingerencji w sprawy wewnętrzne oraz obowiązującego na zasadzie wzajemności do niepodniecania i niepopierania jakiejkolwiek akcji, mającej na celu godzenie siłą w całość terytorjalną oraz system polityczny i społeczny jednego z państw kontraktujących. Układ, o który chodzi, winien być zawarty początkowo pomiędzy Włochami, Niemcami, Węgrami, Czechosłowacją, Jugosławją i Austrją, t. j. pomiędzy wszystkimi sąsiadami Austrji i samą Austrją i winien być otwarty dla przystąpienia Francji, Polski i Rumunji, przez co objąłby w ostatecznym wyniku poza Francją i Austrją państwa sąsiednie i sukcesyjne.

Ponadto z uwagi na konieczność utrzymania niepodległości Austrji, rządy francuski i włoski postanawiają, że począwszy od dnia dzisiejszego w wypadku gdyby niepodległość i całość terytorjalna Austrji zostały zagrożone, rządy francuski i włoski będą naradzać się pomiędzy sobą oraz Austrją celem przedsięwzięcia odpowiednich środków. Ta konsultacja zostałaby później przez Włochy i Francję rozszerzona, dla zapewnienia pomocy innych państw.

Część czwarta, mówiąca o interesach gospodarczych w kolonjach głosi, że Mussolini i Laval postanowili rozwinąć stosunki łączące metropolię z kolonjami afrykańskiemi i państwami sąsiedniemi. Przewidziany jest m. in. udział Włoch w kolei Dżibuti-Addis Abbeba.

Część piąta o zbrojeniach głosi: Oba rządy, powołując się na deklarację o równości praw z 11. 12. 1931 r. uznały zgodnie że żadne państwo nie może zmienić przez akt jednostronny swych zobowiązań w dziedzinie zbrojeń. W wypadku, gdyby ewentualność taka nastąpiła, oba rządy przeprowadzą pomiędzy sobą narady.

Część szósta zawiera deklarację ogólną, głoszącą co następuje: Mussolini i Laval podpisali deklarację ogólną, która stwierdza, że zlikwidowano główne sprawy, które były w zawieszeniu pomiędzy obu państwami.

Proces o porwanie dziecka Lindbergha

FLEMMINGTON. Na wczorajszej rozprawie przeciwko Hauptmanowi zeznawał jako świadek dr. Condom, który wyraźnie stwierdził, że Hauptman jest człowiekiem, któremu doręczył okup. Dr. Condom odpowiadał na pytania z taką dokładnością, że obrona zwracała się do niego kilkakrotnie, zaznaczając, iż nie potrzebuje podawać tyle szczegółów.

Dobrowolna sterylizacja w Anglji

Londyn. „Sunday Dispatch" donosi, iż ministerstwo higjeny wystąpiło z wnioskiem o przeprowadzenie dobrowolnej sterylizacji pewnych grup upośledzonych umysłowo. Liczba osób mogących wchodzić w grę wynosi w Anglji około 230 tys.

Gorączkowe napięcie w Zagłębiu Saary

Wzmożona ruchliwość propagandowa separatystów

Berlin. N. B. I. donosi z Saarbrücken, że w środę o godzinie 11.30 grupa kolporterów separatystycznego „Neue Saarpost" wtargnęła do ogrodu, przylegającego do budynku, w którym mieszczą się biura kierownictwa krajowego Deutsche Front, rozrzucając numery propagandowe tego pisma. Policja przybyła na miejsce zajścia i obsadziła budynek centrali telefonicznej. Przesłuchano szereg osób.

Saarbrücken. N. B. I. donosi z Saarbrücken, że po przeprowadzeniu śledztwa w sprawie prowokacyjnego wystąpienia separatystów przed lokalem kierownictwa Niemieckiego Frontu, policja aresztowała 7 osób, które osadzono w więzieniu.

Ilustracja przedstawia wnętrze jednego z lokali wyborczych w Zagłębiu Saary i moment składania głosów przez urzędników policyjnych. Jak wiadomo urzędnicy Zagłębia, zamiast w niedzielę 13 b. m., odgłosowali już w ubiegły poniedziałek i wtorek z tego powodu, że w dniu plebiscytu będą zmuszeni spełniać ciężką i odpowiedzialną służbę.

Znamienna wymiana walut.

Saarbrücken. „Arbeiter Ztg." donosi, że banki Forbacha w Saar - Guemines, zmuszone były podwoić personel wobec wielkiego napływu klientów, którzy składają w bankach posiadaną walutę francuską, aby uchronić się od przymusowej wymiany jej na marki, jaka będzie ewentualnie przeprowadzona, jeżeli Zagłębie Saary zostanie przyłączone do Rzeszy.

Ostatnie zarządzenia przed plebiscytem.

Saarbrücken. Władze w Zagłębiu Saary wydały szereg zarządzeń specjalnych, dotyczących uregulowania handlu i ruchu kolejowego w dniu plebiscytu, tj. w niedzielę. W sobotę, jako w wilję wyborów, sklepy z żywnością i wyrobami tytoniowemi mogą być otwarte do godz. 21, w niedzielę zaś sklepy otwarte będą tylko przez kilka godzin rano lub popołudniu. W dniu wyborów wszyscy uprawnieni do głosowania, zamieszkali w Zagłębiu Saary, będą mogli korzystać z bezpłatnego przejazdu kolejowego III klasą z miejsca zamieszkania do miejsca głosowania, które odpowiada ich siedzibie w roku 1919. Pozatem przewidziane jest zorganizowanie na terenie Zagłębia Saary specjalnej komunikacji autobusowej.

Nowe projekty podziału Saary.

Paryż. Pewne koła polityczne we Francji zaczynają lansować nowe projekty w sprawie Zagłębia Saary. Echa ich znajdujemy w artykule „Le Jour", który zwraca uwagę na to, że **traktat pokoju przewiduje także podział terytorium między Francję lub Niemcy** i współistnienie trzeciego terytorjum niezależnego Saary. W istocie bowiem art. 35 aneksu do traktatu wersalskiego przewiduje, iż Liga Narodów może przyłączyć w całości lub częściowo terytorjum do Francji lub Niemiec albo też utrzymać ustrój, ustalony przez traktaty. Wyrazy „w całości lub częściowo" jasno podkreślają, że terytorjum plebiscytowe może być podzielone. W stosunku do tego, ak wypowiedzą się mieszkańcy Saary, możnaby przyznać pewną część Francji lub Niemcom a części terytorjum utrzymać status quo. W sprawie tej istnieją już precedensy. — Dziennik powołuje się na plebiscyt na Górnym Śląsku i na Mazurach. W roku 1921, gdy na Śląsku 708 tys. głosów padło za Niemcami a 480 tys. za Polską, nie zawahano się podzielić okręgu przemysłowego, opierając się na woli ludności. Podobnie po plebiscycie na Mazurach przyznano Polsce 5 wiosek w rejonie Ostrody (Osterode), które miały większość polską oraz 5 wiosek na prawym brzegu Wisły.

Przyczyny strasznej katastrofy na linji Moskwa-Leningrad

MOSKWA. W katastrofie kolejowej na linji Moskwa — Leningrad zabitych zostało 16 osób, a rannych 67. Śledztwo prowadzi oddział transportowy leningradzkiej ekspozytury komisarjatu spraw wewnętrznych. Aresztowano kilkanaście osób, m. in. maszynistę, dwóch pomocników i brygadę konduktorską pociągu nr. 25, który najechał z tyłu na pociąg nr. 27, mijający powoli pęknięte wskutek mrozu szyny. Pozatem aresztowano dyżurnego ruchu na stacji Torbino oraz dwóch zwrotniczych.

Śledztwo ustaliło, że pociąg nr. 25 przejechał zamknięty semafor na stacji Torbino, gdzie dyżurny ruchu go nie spotkał, zaś zwrotniczy go nie zatrzymali. Pozatem stwierdzono, że parowóz pociągu nr. 25 niedawno wyszedł z remontu ze znacznemi defektami oraz że na godzinę przed odejściem pociągu posadzono nań nową obsługę. Naczelny prokurator do spraw transportowych wyjechał z Moskwy do Leningradu.

170 osób zabitych.

BERLIN. Niemieckie biuro informacyjne donosi z Leningradu: Według urzędowych informacyj w katastrofie kolejowej pomiędzy stacjami Torobino i Wiatka śmierć poniosło 170 osób, z ciężko rannych zmarło 6 osób, pozatem jest 58 ciężko rannych i 28 lekko rannych. 11 wagonów i parowóz uległy zniszczeniu. Aresztowano 8 osób, w tej liczbie maszynistę i dwu pomocników, którzy nie zwrócili uwagi na sygnały, a także zawiadowcę stacji Torbino.

Po wizycie gości gdańskich w Polsce

Gdańsk. Organ narodowo-socjalistyczny „Der Danziger Vorposten" i „Danziger Neueste Nachrichten" podkreślają, że audjencja u Marszałka Piłsudskiego, która miała duże znaczenie dla stosunków polsko-gdańskich, wywarła głębokie wrażenie na członkach delegacji gdańskiej.

Berlin. Wizyta prezydenta senatu gdańskiego Greisera w Warszawie odbiła się głośnem echem na łamach prasy niemieckiej, która stwierdza, że pobyt przedstawiciela wolnego miasta w stolicy Polski oznacza wielki postęp na drodze do normalizacji stosunków gdańsko-polskich. Jest to najlepsza odpowiedzią na fałszywe domysły — pisze „Boersen Z." — jakoby ustąpienie dr. Rauschninga spowodowało zmianę polityki gdańskiej w sensie niekorzystnym dla Polski. Dziennik stwierdza z naciskiem, że w obecnych rozmowach warszawskich traktowano o najważniejszych kwestjach aktualnych, dotyczących polityki gospodarczej i kulturalnej i że w tej mierze osiągnięto dalekoidącą zasadniczą zgodność poglądów obu stron. Wymiana poglądów kontynuowana ma być między prezydentem Greiserem i min. Beckiem w Genewie.

Katastrofalne trzęsienie ziemi

STAMBUŁ. Trzęsienie ziemi w okręgu Marmara nabiera charakteru katastrofy. Straty olbrzymie, ludność ogarnięta paniką opuszcza masowo swe siedziby.

Mroźny żywioł szaleje

Moskwa. Nad Noworosyjskiem przeszła silna wichura przy 20 stopniach mrozu. Stacja meteorologiczna stwierdza, że tak silnej burzy w Noworosyjsku dotąd nie zanotowano. Wicher powyrywał wiele drzew z korzeniami i zniszczył linje telefoniczne.

Moskwa. Na morzach Kaspijskiem i Czarnem szalał przy 22 stopniach mrozu huragan śnieżny. Szybkość wiatru 41 m.r. na sekundę. W Noworosyjsku wichura poprzewracała drzewa i powyrywała słupy elektryczne. Masa tonie w ciemnościach. Zanotowano kilka pożarów. Spłonęło m. in. fabryka „Proletarjusz". Statek duński „Bornaom" uległ rozbiciu. Kilka innych statków wzywa pomocy.

Łuck. Wołyń nawiedziła fala silnych mrozów. W ciągu nocy notowano temperaturę 26 do 30 stopni. W ciągu dnia temperatura utrzymała się na granicy — 20 do 22 st. przy silnych wiatrach wschodnich. Miejskie ambulatorjum udzieliło w wielu wypadkach pomocy ofiarom mrozu.

Wilno. Silny mróz trwa w dalszym ciągu, utrudniając komunikację kolejową i telefoniczną. Zmniejszył się w związku z tem dowóz towarów na rynek wileński, wskutek czego nieco zwyżkowały ceny mięsa, nabiału i drzewa. Dyrekcja gazowni wobec zamarznięcia niektórych rur przerwała w ciągu nocy dzisiejszej dopływ gazu ze względu na bezpieczeństwo publiczne.

Kraków. Wskutek panujących mrozów większość górskich rzek już zamarzła. Wczoraj stanęła pod Krakowem Wisła. Temperatura w Krakowie wynosiła wczoraj minus 18.

Piękna myśl

Stypendjum im. Karola Wyszyńskiego dla Młodzieży Polskiej w Niemczech.

Dla uczczenia pamięci ś. p. Kazimierza Wyszyńskiego, Związek Senjorów Organizacji Młodzieży Narodowej i Związek Polskiej Młodzieży Demokratycznej zainicjowały utworzenie Funduszu Stypendjalnego imienia K. Wyszyńskiego dla młodzieży polskiej z Niemiec. Związek Senjorów zwraca się tą drogą do wszystkich przyjaciół i znajomych Zmarłego o składanie ofiar na ten cel na konto Funduszu Szkolnictwa Polskiego Zagranicą — P. K. O. Nr. 21.895. (Iskra)

Redakcja „Polski Zachodniej", witając z sympatją inicjatywę stworzenia Stypendjum im. Kazimierza Wyszyńskiego apeluje tą drogą o poparcie tej inicjatywy ze strony naszych Czytelników. Wyrażamy przy tem nadzieję, że inicjatywa spotka się z życzliwem poparciem nietylko wśród przyjaciół i znajomych Zmarłego, lecz również wśród wszystkich światłych Polaków, którym jest bliska myśl zorganizowania pomocy stypendjalnej dla polskiej młodzieży w Niemczech pod patronatem imienia człowieka, który całe swe życie poświęcił najlepszej pracy na rzecz Polski i jej sprawy.

Codziennie nowe uśmiechy Fortuny

Stoma tysiącami złotych, które padły w drugim dniu ciągnienia na No 138,458, podzieliła się czterej funkcjonarjusze kolejowi, zamieszkali w Stanisławowie. Wogóle kolejarze cieszą się względami Fortuny, która nie zapomina zresztą i o innych zawodach, darząc specjalną sympatją także wojskowych.

Trzeci dzień ciągnienia przyniósł wiele nowych wygranych z 50,000 złotych na czele. Tą ostatnią sumą podzieliła się: dwie pracownice domowe, które kupiły jedną ćwiartkę do spółki., robotnik, właściciel sklepiku i urzędnik, posiadający po jednej z pozostałych ćwiartek.

Na fotografji uwidoczniony jest p. A. Bartman, właściciel firmy ekspedycyjnej w Warszawie, posiadacz jednej ćwiartki losu No 171 385, na który w dniu 4 bm padło 100 000 zł. Zaznaczyć należy, że dwie ćwiartki tego losu są zakwestjonowane, o czem już prasa donosiła. P. Bartman, jako posiadacz ćwiartki niezakwestjonowanej, mógł ją odrazu zrealizować i otrzymał już w Generalnej Dyrekcji swe 20,000 zł. P. Bartman gra na Loterji Państwowej od wielu lat. Dotychczas wygrywał tylko czasami drobne sumki, cierpliwie oczekiwał jednak na swą kolej i doczekał się nagrody.

Komu więc w tej loterji nie bardzo się powiedzie, powinien spróbować szczęścia w następnej, 32-giej, a może i jego spotka nagroda za wytrwałość.

Duże sztuki czy małe - grube czy cienkie...

Jednakowo pierze je Radion, gdyż jest środkiem jakgdyby stworzonym do prania wszystkiego. Płótno, wełna i bawełna, jedwab sztuczny czy naturalny, batyst — odpowiednio uprane Radionem, stoją się czyste w jednej chwili i nie niszczą się przytem.

RADION

JEST UNIWERSALNYM ŚRODKIEM DO PRANIA

RP46/34

Lodix najlepsza pasta do obuwia

W obliczu nowej ofenzywy baronów węglowych

Co oznacza nowa fala wniosków redukcyjnych i zapowiedź dalszych?

(Joter). Jeden z posłów do drugiego Sejmu Rzeczypospolitej w toku dyskusji nad zgłoszonym wnioskiem o przyjście z pomocą rządową wielkim obszarnikom w Polsce, porównał obszarnictwo rolne z dziwacznym workiem, którego nigdy się nie wypełni.

Powiedzenie to — z równą słusznością — można zastosować dziś i do wielkiego przemysłu naszego,

a specjalnie zaś do baronów węglowych.

Od szeregu lat jesteśmy świadkami stałego nacisku przemysłowców węglowych na rząd o różne ulgi, przy równoczesnem całkowitem lub częściowem zamykaniu kopalń, redukowaniu zarobków i gwałceniu obowiązujących ustaw o czasie pracy i urlopach. Na wszelkie przedstawienia, że podobne stanowisko baronów węglowych jest sprzeczne z duchem czasu, nieobywatelskie i nieludzkie, że godzi w podstawy gospodarki społecznej itd. — baroni węglowi mają jedną utartą śpiewkę — „nierentowność" kopalń, a poza nią setki innych, żeby tylko wspomnieć — wysokie koszta produkcji z powodu „nadmiernych" obciążeń socjalnych, ze strata prowadzony eksport węgla zagranicę, słaby zbyt węgla w kraju i wreszcie ostatnia — tegoroczna śpiewka — „zawiodła zima", a także rzekomo również układ węglowy polsko - angielski. A refrenem tej ostatniej piosenki jest

nowa powódź wniosków o redukcję stanu załogi i zamiar dalszego unieruchomiania kopalń.

o czem już zgrubsza informowaliśmy we wczorajszym numerze „Polski Zachodniej".

Skądinąd wiemy, że do komisarza demobilizacyjnego wpłynęła dopiero część wniosków redukcyjnych, **że nastąpią dalsze zgłoszenia — i że z wiosną, w myśl planów kapitalistów, ma ulec redukcji do 3 tysięcy górników!**

Cieszylibyśmy się niezmiernie, gdyby nasze wiadomości okazały się bodaj w części nieścisłe. Za ścisłością jednak naszych informacyj przemawiałby fakt zgłoszenia wniosków redukcyjnych dla zgórą tysiąca górników przez kopalnie „Dębieńsko" i „Florentyna" w czasie, **kiedy zima się sroży** i kiedy wczesna wiosna stoi pod znakiem zapytania.

A czego w takim razie oczekiwać należy na wiosnę?

Ażeby sobie uprzytomnić bezpodstawność nowej powódzi wniosków redukcyjnych, a co gorsza zamiarów zamknięcia niektórych czynnych dotąd jeszcze kopalń — trzeba przypomnieć, że w okresie kilku ostatnich lat, ściślej licząc **od roku 1929, kopalnie na Śląsku zredukowały swe stany załóg do 50 proc. i stosują ponadto w okresie letnim liczne świętówki.** Ponadto unieruchomił przemysł węglowy na Śląsku szereg większych kopalń. Łącznie w tych latach redukcji podlegało ponad 40,000 górników.

I cóż tu można jeszcze redukować!?

Chyba, że w nowej powodzi wniosków redukcyjnych należy się dopatrywać innego celu, a mianowicie —

nowego zamachu na zarobki w górnictwie.

Było o tej ofensywie baronów węglowych na zarobki górników głośno w jesieni, w momencie, kiedy szły przetargi o zniżkę cen węgla na rynku krajowym, później jakoś ucichło; być może więc, że obecne manewry redukcyjne mają na celu przygotowanie rządu i społeczeństwa do biernego przyjęcia wiadomości o redukcji zarobków za cenę utrzymania dotychczasowego stanu załóg.

Bywało już tak, dlaczegóżby więc baroni węglowi nie mieli powtórzyć swego manewru. Tylko panowie przemysłowcy winni w układaniu nowych planów ofensywnych wziąć pod uwagę, **że zbyt świeżo jeszcze mamy w pamięci niedotrzymanie podobnej obietnicy z przed trzech lat i, że raz tylko sztuka się udaje.**

Jakikolwiek byłby cel ostatniego manewru baronów węglowych, społeczeństwo i świat robotniczy **winny mu poświęcić baczną uwagę,** by móc w stosownym momencie zakusy przemysłowców sparaliżować i odeprzeć.

ŻYWIECKA FABRYKA PAPIERU „SOLALI" SPÓŁKA AKC. W ŻYWCU

poleca specjalności:

Tutki (gilzy) „ELDORADO" w opakowaniu po 200 150 i 100 sztuk

Tutki (gilzy) „ŻYWIECKIE" w opakowaniu po 100 sztuk

Kalkę maszynową i ołówkową Papiery toaletowe „Hygjena" i „Matador"

SERWETKI papierowe.

Drugiem sekretarz generalny Aeroklubu Rzpl., organizator zeszłorocznego turnieju Lotniczego, ppłk. Bohdan Kwieciński, mianowany attache wojskowym w Czechosłowacji, wyjechał w towarzystwie małżonki z Warszawy do Prag.. Od lewej: ppłk. Kwieciński, pani Kwiecińska.

16-ta rocznica najazdu czeskiego na Śląsk

W ub. niedzielę odbyło się pod przewodnictwem p. płk. Karola Janeczki posiedzenie Komitetu przygotowującego obchód ku uczczeniu pamięci poległych żołnierzy polskich w walkach z Czechami w roku 1919 w czasie najazdu czeskiego na Śląsk.

W zebraniu wzięli udział przedstawiciele organizacji byłych wojskowych. Zebrani uchwalili urządzić w dniu 20 bm. w Katowicach nabożeństwo żałobne za dusze poległych bohaterów, złożenie wieńca na Pomniku Powstańca, oraz o godzinie 12 odbycie uroczystej akademji w Domu Oświatowym przy ulicy Francuskiej. Na program akademji złożą się przemówienia i występy muzyczno - wokalne. Zebrani uchwalili rezolucję, wyrażającą uznanie p. Gen. Konsulowi Leonowi Mailhomme za obronę praw ludności polskiej na Śląsku z tamtej strony Olzy, oraz rezolucję, potępiającą wystąpienie posła Tadeusza Regera w Sejmie R. P., zrywające solidarność narodową. Równocześnie zebrani apelowali do byłych wojskowych wszystkich miejscowości na Śląsku, ażeby dzień ten obchodzono uroczyście ku podniesieniu na duchu Braci naszych z tamtej strony Olzy. Obowiązkiem wszystkich Rodaków, pochodzących z pod zaboru czeskiego w dniu 20 bm. jest brać udział we wspomnianej uroczystości.

Ral.

OD LAT 35 W SŁUŻBIE DZIECKA - PUDER BEBE SZOFMANA

Zeznania Lindbergha i jego żony

Proces o porwanie dziecka Lindbergha dostarcza coraz nowych wzruszeń. Oto młoda kobieta, odziana w czerń, o bladej i smutnej twarzy, wchodzi do wypełnionej po brzegi sali sądowej w Flemington.

Na sali zaległa dramatyczna cisza, zakłócona tylko szeptami:

Anna Lindbergh...

Pułkownik Lindbergh przesyła ruchem ręki dyskretne pozdrowienie swej żonie, jakby chciał jej dodać otuchy. Anna Lindbergh odpowiada bladym, ledwo dostrzegalnym uśmiechem. Hauptman rzuca na nią szybkie spojrzenie, potem opuszcza oczy. Gdy Anna Lindbergh będzie zeznawała,

Hauptmann, jakby urzeczony, nie odrywa od niej wzroku

mimo swych „stalowych nerwów" i wyjątkowego opanowania.

Anna Lindbergh, po złożeniu przysięgi, rozpoczyna zeznania.

Głos jej jest cichy, miękki, lecz jasny. Wyczuwa się, że Anna Lindbergh postanowiła zachować spokój mimo okrutnych przeżyć.

Kilkakrotnie głos jej załamuje się, ręce nerwowo drgają, z trudem powstrzymuje łkanie. Wybucha płaczem, gdy

prokurator Willentz pokazuje jej dowód rzeczowy nr. 13,

koszulkę dziecka, odesłaną przez porywacza. Szybko jednak opanowuje się, przesyła jakże tragiczny — uśmiech mężowi i kontynuuje zeznania.

Pytania zadaje prokurator Willentz, który tegoż rana opisał w dramatycznych i wzruszających słowach dzieje przestępstwa. Z odpowiedzi Anny Lindbergh wyłania się męka i cierpienia, jakie przeżyła młoda mężatka.

— Jak spędziła pani dzień 1 marca?

Anna odtwarza jasno szczegóły tego dnia, tak podobnego do innych w spokojnam życiu willi w Hopewell. Była przez cały czas z dzieckiem poza krótkim, popołudniowym spacerem. Opowiada o czarującym, błękitnookim synku:

— Spędziłam z nim cały ranek. Po śniadaniu ułożyłam go do snu. Popołudniu bawiłam się z nim. Był wesoły i śmieszek. Miał wówczas lekki katar, lecz był zdrowem dzieckiem. Liczył dwadzieścia miesięcy i już wszystkich domowników poznawał.

— Pani dziecko było jasnowłose? — pada pytanie prokuratora.

— Miało blond faliste włosy.

Anna Linbergh blednie. Odżyła w niej widać ze szczególną siłą wspomnienia i obraz synka.

Hauptmann zaś drgnął w tej chwili. „Blond... faliste włosy"... Hauptmann jest również ojcem niespełna dwuletniego, jasnowłosego dziecka...

Po obiedzie, piastunka, Betty Gow, z krzykiem wpada do salonu:

— Dziecko zginęło!

Pułkownik i Anna pobiegli do pokoju synka: kołyska była pusta.

Łzy przerywają zeznania Anny Lindbergh. Potem, dalej opowiada o straszliwych godzinach, gdy mąż jej wśród nocy ruszył na poszukiwania i przebiegł las okoliczny. W domu zapanowała panika. Potem — przybycie policji, reporterów...

Koszmarna noc odżywa na sali sądowej.

Prokurator Willentz opisuje rozpacz i męki następnych dni, gdy nieszczęśliwy ojciec gorączkowo szukał w okolicy synka:

— Dziecko, które obecny tu zbrodniarz opuścił na ziemię, gdy schodził po drabinie, było już pogrzebane w lesie, pod stosem gałęzi.

Dlaczego Hauptmann troszczył się jeszcze o martwe dziecko?

O kilometr od domu Lindberghów Hauptmann, po porzuceniu zbyt ciężkiej drabiny, zdarł z dziecięcych zwłok odzież. Upłanował już wtedy, że posłuży ona do cynicznego szantażu, który potem nastąpił na cmentarzu w Bronx.

Prokurator odtwarza scenę spotkania cmentarnego. Pośrednik dr. Condon, wysiadł z auta Lindbergha. Porywacz zdobył się na skrajny, nieludzki cynizm:

— Panie doktorze, czy spłonę w piekle, jeśli dziecko umrze?

A wiedział przecież, że zwłoki nieszczęsnego dziecka od wielu już dni zakopane są w lesie.

Zwłoki odkrył 12 maja murzyn, przechodzący lasem:

Twarz dziecka była jeszcze biała, gdy ojciec odrócił zwłoki.

Zczerniała jednak zupełnie po dwudziestu minutach. Jedna nóżka była ździerta przez jakieś leśne zwierzę. Ciało było w zupełnym rozkładzie. Nieszczęsne dziecko zaczęło już ginąć tragicznej nocy porwania w grobie, który stworzył mu Hauptmann.

Anna Lindbergh słucha tej wstrząsającej opowieści. Tłumi łkanie i łzy.

Obrońca Hauptmanna zrzekł się pytań...

Kolej na Lindbergha.

Gdy wstaje, rosła jego postać góruje nad salą. Twarz jego, poważna i jakby zrezygnowana, nie ma już w sobie śmiałości bohatera, który przeleciał Atlantyk, lecz nosi tragiczne piętno cierpienia.

Na sali wytwarza się atmosfera silnej emocji. Padają pytania sądu. Odpowiedzi pułkownika Lindbergha są mniej szczegółowe od zeznań jego żony, niecierpliwe jakby.

Opowiada o wieczorze, spędzonym z żoną. Gdy czytał po obiedzie w bibljotece, usłyszał nagle głuchy dźwięk, jakby odgłos padającego ciała. Nie zwrócił na to szczególniejszej uwagi.

Potem Lindbergh potwierdza zeznania żony. Gdy wbiegł do pokoju, kołyska była pusta, a w pościeli odgniecionej jeszcze był kształt dziecięcego ciała.

Na parapecie okna leżał list,

który — jak twierdzi akt oskarżenia — pisany był przez Hauptmanna.

Pod oknem Lindbergh dostrzegł ślady stóp.

— Czy nie były to ślady pańskiej żony lub piastunki? — pyta prokurator.

— Nie. To były męskie ślady.

Dramatyczne zeznania tego dnia w sądzie Flemington

nie przełamały spokoju Hauptmanna.

Poza kilku chwilami, gdy wydawał się wzruszony, zachował zupełne obojętność i woskową maskę zastygłej jakby twarzy.

Kardynał Kakowski składa na ręce życzenia nowo obrane p. Prezydentowi Rzeczypospolitej prof. Ignacemu Mościckiemu.

Wieści z całej Polski

(X) Zabił i położył się spać!

W Pabjanicach w domu przy ulicy Trębackiej 10, rozegrał się krwawy dramat. W domu tym od 7 lat mieszkał robotnik Stanisław Misala z nieślubną żoną 32-letnią Heleną Tesik, chorą na oczy. Nocy onegdajszej około godz. 3 do mieszkania Misali przybyli dwaj bracia Teszkowej, którzy poczęli czynić wymówki Misali, że nie leczy ich siostry. Misala zażądał od braci, by opuścili jego mieszkanie. Gdy ci zaczęli obrzucać go wyzwiskami, Misala chwycił nóż rzeźnicki i rzucił się na Wincentego Tesika oraz zadał mu pięć głębokich ran w brzuch i głowę. Wincenty Tesik padł trupem na miejscu. Jego brat Kazimierz został ciężko ranny. Misala wyrzucił następnie zwłoki Tesika na podwórze i położył się spać. Lokatorzy zaalarmowali lekarza i policję. Rannego Kazimierza Tesika w agonji odwieziono do szpitala, a sprawcę zbrodni aresztowano.

(X) Już są ofiary sanek.

W niedzielę zdarzyły się dwa nieszczęśliwe wypadki w Lublinie w miejskim ogrodzie na torze saneczkowym. 21-letni uczeń szkoły budowlanej, Marjan Szyszkowski, podczas zjeżdżania z toru wpadł na stojące w drodze saneczki i doznał złamania obu nóg. Niejaki Dawid Waglst, podczas zjeżdżania na nartach nadział się na kłek. Ciężko rannego w brzuch narciarza przewieziono w beznadziejnym stanie do szpitala żydowskiego.

(X) Młodzi sędziowie przed sądem.

Z Wilna donoszą: W swoim czasie donosiliśmy o aresztowaniu studentów Zdzisława Wardejna, Jana Drawnela, Leona Hrynkiewicza i Waldemara Olszewskiego. Są to członkowie koła młodych Str. Narodowego, względnie Młodzieży Wszechpolskiej, którzy w dniu 9 listopada podrzucili granat w żydowskim domu modlitwy przy ulicy Popławskiej 19. Ponieważ śledztwo jest już na ukończeniu, w dn. 6 lutego odbędzie się przed nim rozprawa sądowa. — Wielką sensację budzi fakt, że razem z nimi na ławie oskarżonych zasiada Leoszko i Bobrowicz, którzy w pierwszych dniach grudnia zamordowali w celach rabunkowych przy ul. Polskiej 70-letnią staruszkę Jastenovicową. Jak się okazuje, osobnicy ci razem z aresztowanymi członkami koła młodych Str. Narodowego brali udział w zamachu na żydowski dom modlitwy. Na skutek pisma urzędu prokuratorskiego, rektor Uniwersytetu Stefana Batorego zawiesił aresztowanych akademików.

(x) Wirogłat nie autożyro.

W związku z poruszoną kwestją polskiej nazwy dla autożyro wyjaśniają, że w terminologji lotniczej istnieje nazwa: wirogłat. Definicja ta jest najbardziej odpowiednia. Proponowana nazwa wiatrakowiec nie jest dobra, ponieważ opiera się na koncepcji nie dającej się zastosować w życiu, nazwa płomiot również nie, ponieważ dany aparat jest niezdatny do lotu płonowego nie przeznaczony, ale do niego niezdolny.

(x) Maleństwa porzucone na siarczystym mrozie.

Donoszą z Wilna: Wieczorem przechodnie na ul. Wielkiej spostrzegli przed bramą domu nr. 37 wstrząsający obrazek: Na chodniku przytulenie jedno do drugiego siedziało troje dzieci i głośno płakało. Twarzyczki były wynędzniałe i sine od mrozu. Zaalarmowano policję. Jak się okazało, byli to 9-letnia Chona, 7-letni Genia oraz 4-letni Ruwin Wodarczykowie ze Święcan. Dzieci porzucone zostały przez swoich rodziców, znajdujących się w nędzy. Nieszczęśliwe maleństwa ulokowano w przytułku.

FLAVIA STENO.

Noc św. Wawrzyńca

Z włoskiego przełożyła Halszka Wiszniewska.

Ze względu na znaczną ilość nowych Czytelników, którzy przybyli nam w trakcie drukowania powieści „Noc Św. Wawrzyńca", podajemy poniżej streszczenie dotychczasowych rozdziałów.

* * *

Żona genueńskiego adwokata Antoniego Fabbri, Walentyna, zdradza swego męża z młodym powieściopisarzem Fosko Silenzim. Miłość między Walentyną, ubóstwiającą swego synka Luli, a powieściopisarzem Fosko Silenzi, zazdrosnym do obłędu, zaczyna się rwać. Wówczas Fosko strzela do siebie w przystępie rozpaczy, lecz zostaje uratowany. Walentyna rzuca męża, przy którym pozostaje jej ukochany synek i wyjeżdża ze swym kochankiem do odludnej miejscowości nadmorskiej, gdzie Fosko Silenzi w przystępie szału zazdrości zabija swego rzekomego rywala, młodego malarza Lucjena Corradi. Jednocześnie Walentyna dowiaduje się, iż mąż jej umarł, przepisując cały majątek swemu synowi Luli i powierzając opiekę nad dzieckiem starej, ekscentrycznej swej siostrze, baronowej von der Welss. Zięciem baronowej, jej sekretarz Rudi Moser, chcąc przywłaszczyć sobie majątek małego Luli, zataił przed baronową zgon jej brata. Część majątku Baronowej oraz Luli przywłaszczył sobie i umieścił w jednym z banków na nazwisko Waltera Klausa, następnie małego Luli wywozi do Genewy. Fosko Silenzi, starając się odnaleźć małego Luli dla Walentyny, przyjeżdża do Biarritz, gdzie przebywa baronowa von der Welss, żądając wydania dziecka. Na zgromadzonem tam żądaniem, prosi sekretarza swego Rudi Moseya o wyjaśnienie całej sprawy. Moser, będąc sam na sam ze starą hrabiną, odkrywa jej swe niecne plany, a widząc, że hrabina chce go oddać w ręce policji, zabija ją. W chwilę później przychodzi Fosko Silenzi i wówczas Moser rzuca na niego podejrzenie, iż zabił hrabinę. Fosko aresztują, lecz wkrótce Moser ucieka pod nazwiskiem Klausa, zabierając ze sobą małego Luli i tem się sam demaskuje. Fosko, wypuszczony na wolność, poczyna szukać małego Luli, którego Moser vel Klaus pozostawił w wagonie na łasce losu, uciekając przed ścigającą go policją. Małego Luli znajduje bogaty magnat węgierski Geza Tietze, który go bierze do swych posiadłości, rozpoczynając na własną rękę poszukiwania matki małego Luli. Geza Tietze orjentuje w tej sprawie listu od swego adwokata. List ten właśnie nadszedł.

77) (Ciąg dalszy).

— Jaufré Rudel — rzekł żartobliwie — przeprawił się przez morze, by zobaczyć na własne oczy Melisandę, księżnę Tripolisu.

— Ach, jesteście zwolennikiem klasycyzmu, drogi adwokacie? Doskonale. A'e możecie być pewni, że niema żadnego punktu stycznego między powodami mojej podróży, a podróży Jaufré Rudel a. Opróż kobiety jest tu także matka...

Urzędnik zapytał:

— Czy nie wnosicie przypadkiem jakiegoś śwlatła? Wiecie, gdz e jest dziecko?

Geza Tietze uśmiechnął się:

— Mógłbym mieć jego ślad. A'e by pójść za nim, potrzebuję pomocy tej pani. D'atego chciałbym ją poznać. Czy uważacie to za możliwe? Jesteście w stosunkach z nią?

— Z nią nie, a'e z jej przyjacielem Silenzim, tak.

— Kochankiem — sprecyzował Tietze.

— Tak, kochankiem.

— Rozumiem. A powiedzcie mi szczerze, czy sprawiłoby wam przykrość przedstawić mnie jemu?

— Dlaczego miałoby mi to sprawić przykrość? Fosko Silenzi przychodzi codziennie do klubu. Pokazuje się zawsze na k ótko, ale stale. Przyjdzie spotkać się zemną w klubie i rzecz skończona.

Geza Tietze zgodził się.

Wyszedłszy od urzędnika i wróciwszy do hotelu, Geza Tietze ułożył sobie cały plan batalji.

Poprzez Silenzi ego chciał dotrzeć do psychologji serca Walentyny, by dowiedzieć się, jakie było naprawdę jej usposobienie dla Luli i jej projekty na przyszłość.

Jeżeli Walentyna i Fosko Silenzi myśleli złączyć pewnego dnia swe losy, Geza Tietze nie ukazałby żadnego światła, mogącego wskazać obojgu schronienie Luli. Jeżeli natomiast Walentyna była naprawdę matką, z jakiej marzył i myślał...

Nie dokończył.

Myśl rozłączenia się z Luli wydawała mu się nie do zniesienia.

— Zostawmy wszystko przeznaczeniu — rzekł sobie. — Potem zadecydujemy.

Błądził po ulicach Genui, ogromnie ożywionych spowodu zbliżającego się końca roku, zatrzymując się przed wystawami, wyobrażając sobie radosne przyjęcie przez Luli tych przedmiotów i zabawek, na których zatrzymywały się jego oczy i które postanawiał sobie zawieźć mu.

Po obiedzie udał się do Klubu Tunnel i zapytał o adwokata Varni.

Natychmiast został wprowadzony do wytwornej sali i przedstawiony przez adwokata kilku znakomitościom miejskim, będącym członkami Klubu.

Fosko Silenzi, nadszedł niebawem, zdziwiony głosem Varni ego, który go śpiesznie wołał:

— Tutaj, Silenzi. Chodź.

Nastąpiły krótkie prezentacje.

Poczem Fosko Silenzi, niewiedzący o niczem, usiadł obok Varni ego, naprzeciw Gezy Tietze i skolei on, słuchał i mówił.

Długo trwała ogólna rozmowa, poczem grupa rozpadła się: niektórzy z członków przeszli do sali gry; inny wyszli; Geza Tietrze znalazł się sam z Varnim i Silenzim i wtedy dopiero przedstawił sprawę, która mu leżała na sercu.

Fosko Silenzi, usłyszawszy, że Geza Tietze był au courant losów jego i Walentyny, zmarszczył czoło i zauważył.

— Widzę, że nawet dzienniki węgierskie zajmują się bardzo tą rzeczą.

— Tak, zajmują się nią. Ale przyznam się panu, że to nie historja zbrodni roznamiętniła mnie najbardziej lecz historja dziecka. Matka malca jest w Genui, prawda?

(Ciąg dalszy nastąpi).

Teodor Tomasz Jeż (Zygmunt Miłkuwski)

W dwudziestą rocznicę zgonu

W dniu 10 stycznia 1915 zmarł na obczyźnie jako dozgonny, przymusowy emigrant ś. p. *Zygmunt Miłkowski, znany społeczeństwu polskiemu pod pseudonimem T. T. Jeża.*

Z racji dwudziestolecia zgonu warto przypomnieć współczesnym życie i czyny człowieka, który w okresie niewoli przez lat wiele stał na straży ideałów niepodległościowych.

T. T. Jeż urodził się w 1824 r. na Podolu. Przez czas pewien uczęszczał do gimnazjum w Niemirowie, skąd za konspirację został usunięty. Maturę otrzymał w zakładzie Richelieu'go w Odesie i wstąpił na uniwersytet w Kijowie. Wkrótce jednak zmuszony był Kijów opuścić i przenieść się do b. Galicji. Skolei widzimy go jako szeregowca Legii Polskiej na Węgrzech (w 1848 r.). Po upadku powstania węgierskiego Jeż zgłasza swój akces do Towarzystwa Demokratycznego, przebywa w Anglji, wraca na Ukrainę, gdzie organizuje spisek rewolucyjny, przekrada się na Wołoszczyznę, udaje się do Turcji, Serbji i Bułgarji, przyjmuje udział w wojnie wschodniej, staje po stronie Turcji, zabiega około stworzenia legjonów polskich. W 1857 r. udaje się do Paryża i Londynu, gdzie pracuje jako członek Centralizacji Towarzystwa Demokratycznego. Wreszcie (w 1859 r.) przybywa do Polski, żywo interesuje się ówczesnemi wypadkami. Podczas Powstania Styczniowego występuje jako naczelnik sił zbrojnych na Rusi, organizuje oddział powstańczy, który został przez Rumunów rozbrojony.

Po upadku Powstania 1863 r. Jeż stoi twardo przy swej idei. Ciągle myśli o Tej, co nie zginęła. Przez pewien czas jest członkiem Komitetu Centralnego Ligi wolności i pokoju, zakłada tajną organizację w Szwajcarji (w r. 1883), Związek Wychodźtwa Polskiego i Ligę Narodową, a później bierze żywy udział w pracach Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego, z którem zrywa stosunki w 1908 r. Jest też twórcą Skarbu Narodowego w Rapperswilu.

Poza polityczną działalnością poświęcił się T. T. Jeż pracy piśmienniczej, zasilał swemi pracami „Demokratę Polskiego" i „Niepodległość", redagował wychodzące w Paryżu „Wolne Słowo Polskie", był autorem wielu artykułów drukowanych w prasie krajowej, wydał wiele broszur i rozpraw, z których najważniejszą i najgłośniejszą stała się *„Rzecz o obronie czynnej i o Skarbie Narodowym"* (wydana dwukrotnie w 1887 i w 1910 r.) — wreszcie napisał cały szereg utworów powieściowych, z których wymienić wypada: „Edward Kloc", „Urocza", „Asan", „Helena", „Ojciec Nikon", „Siostrzane dusze", „Hryher serdeczny", „Ostapek", „Za króla Olbrychta", „Koleje życia", „W zaraniu" itd. *W powieściach tych nieraz w przenośni, nieraz jawnie i wyraźnie szerzył ideę niepodległości Polski.*

Jak widzimy Jeż żył długo i do ostatnich chwil życia pracował dla dobra Ojczyzny bardzo intensywnie, przechodzi do pamięci potomnych jako postać godna czci i uznania.

Jeż zasługuje na wyczerpującą a bezstronną monografję. Kto tej pracy się podejmie niełatwe będzie miał zadanie. Wielu szczegółów będzie musiał się doszukiwać, wiele rzeczy będzie musiał odrzucić. My, na tem miejscu, pragniemy na dwa fakty zwrócić uwagę, na stosunek Jeża do pozytywizmu i do endecji.

Jeż do końca życia szczerym pozostał demokratą. To też kiedy w 1882 r. obchodził ćwierćwiekowy jubileusz pracy pisarskiej, demokratyczni literaci warszawscy zapragnęli odpowiednio go uczcić.

Ku uczczeniu dostojnego jubilata wydano księgę pamiątkową p. t. „Ognisko". Tutaj właśnie znalazły się głośne „Wskazania polityczne", w których Świętochowski za otrzymane wschodnie rynki zbytu zrzekał się niepodległości Polski, zapytując:

...czegóż żąda z nas każdy, wzięty w odosobnieniu? Czy własnych żołnierzy, bitew, zwycięstw, zaborów, parlamentów, posłów, ministrów, — słowem aparatu politycznego? Nie, każdy marzy tylko, ażeby mógł żyć szczęśliwie z prawami swej osobistej i zbiorowej natury zgodnie...

Samą zaś niepodległość Polski Świętochowski przedstawia jako:

...nieświadome łudzenie ogółu bajkami o zaklętej królewnie, która wkrótce ma się ze snu pozornej śmierci obudzić i złamać czarnoksięską moc prześladowców...

Nie dziwmy się, że po odczytaniu tych „złotych myśli", które na wiązanie w dniu srebrnych z piórem godów otrzymał, Jeż spojrzał na pozytywizm okiem b. krytycznem. W „Wolnem Polskiem Słowie" (1890 r.) pojawił się artykuł, w którym m. in. czytamy:

...praca organiczna niemałą również wyrządziła krzywdę narodowości przez obniżenie ducha obywatelskiego...

...wyrobił się pewien pseudo-wallenrodyzm, każący bić pokłony przed zwolennikami ustępstw, przed ludźmi, pracującymi głównie dla dobra własnych kieszeni, których zaślepienie organiczników na rycerzy „sprawy narodowej" pasuje...

...potrzeba wreszcie otwarcie i wyraźnie zaznaczyć, że ostatecznym celem naszej działalności jest niepodległość...

Głównego wodza wyznawców pozytywizmu czyli organiczników, Aleksandra Świętochowskiego, Jeż uważa za ugodowca zarówni z redaktorami petersburskiego „Kraju".

Oczywiście, autor „W zaraniu" nie mógł pogodzić się z polityką narodowej demokracji, z chwilą gdy jej dążenia poszły we wręcz przeciwnym od jego zamierzeń kierunku. Jako niezbity tego dowód służy nowe uzupełnione wydanie pracy T. T. Jeża p. t. „Rzecz o obronie czynnej i o skarbie narodowym" (Kraków 1910 r.).

W tem nowem, rozszerzonem i do stosunków ówczesnych zastosowanem wydaniu niestrudzony nasz bojownik wolności podkreśla, że:

...przewodnictwo N. D. zawiodło zaufanie ludowe. Nie zaprzepaściło ono sprawy polskiej, będącej tego rodzaju, że jej zaprzepaścić nie sposób; lecz ją zabagniło, oddając na łaskę i niełaskę największego Polski wroga zapomocą przeniesienia sprawy jej z nad Wisły nad Newę...

Trudno o wyraźniejsze postawienie sprawy, o jaśniejsze odżegnanie się od tych, którzy nie poszli śladami swego Mistrza, którzy Mistrza swego zradzili... *Mistrz nie uznawał „rewizji programu", przy dawnej pozostał wierze". Zeszedł ze świata, nie doczekawszy się realizacji swych pragnień i celów. Niechaj wdzięczna pamięć rodaków choć w części wynagrodzi krzywdę losu.* Ł.

Pomarańczowa spekulacja będzie ukrócona przez władze i społeczeństwo

Nowoczesne metody odżywiania kładą specjalny nacisk na spożywanie surowizn, zwłaszcza w okresie zimowym. Nauka stwierdziła, że do rozwoju człowieka w latach dziecińśtwa, do utrzymania sił człowieka dorosłego konieczne są witaminy, zawarte w jarzynach i owocach. W zimie z natury rzeczy świeżych jarzyn w naszym klimacie nie posiadamy, a owoców mamy niestety wciąż jeszcze mało... Nasze sadownictwo stoi na niskim stosunkowo poziomie i nie jest tak rozpowszechnione, aby zaspokoić mogło potrzeby 33 miljonów ludzi. I dlatego też owoce południowe odgrywały zawsze wcale poważną rolę w naszym imporcie. Specjalnie zaś **pomarańcze, zdaniem lekarzy stanowiące jedną z najzdrowszych pożywek.**

Jednak były one dla szerokich rzesz prawie niedostępne. Były tak drogie, że na ich kupno przeciętny obywatel nie mógł sobie pozwolić. Stanowiły luksus.

Stan ten uległ na szczęście zasadniczej zmianie. **Zawarte ostatnio umowy, obniżające stawki celne w bardzo wydatnej mierze, umożliwiły nasycenie rynku krajowego niezwykle taniemi pomarańczami.**

Pomarańcza, sprowadzona do Gdyni, kosztuje 6 groszy, dosłownie: sześć groszy! Przewóz tej pomarańczy do Warszawy lub innej miejscowości w kraju kosztuje ułamek grosza!

Ale ta sama pomarańcza w sklepie, gdy ją chce nabyć matka dla swego dziecka, kosztuje 40, 50 a nawet 60 groszy! Za rzecz, reprezentującą wartość 6-ciu maximum 7-miu groszy, musi konsument zapłacić niemal 10 razy tyle...

Jak się to dzieje?

Oto hurtownik i detalista uważają, że potanienie jest specjalną premją dla nich samych. Kalkulują oni: jeżeli dawniej za pomarańczę musiał nabywca płacić 80 groszy, a nawet i złotówkę — to zredukowanie tej ceny o 50 proc. jest wielkiem świętem dla konsumenta... Winien on bez szemrania wysupłać z kieszeni pół złotego i kupić towar, który wart jest sześć do siedmiu groszy...

Gdybyśmy uwzględnili zupełnie pokaźne zyski najbardziej wydłużonego łańcucha pośredników — to godziwa cena pomarańczy w kraju, i to pomarańczy najwyższego gatunku, nie śmie przekroczyć kilkunastu groszy. Powiedzmy: maksymalnie 20 groszy.

Ale w swej egoistycznej kalkulacji, jaką widzimy, hurtownik i detalista nie przewidzieli jednego czynnika: wzrastającego uświadomienia konsumenta, coraz silniej występującego zmysłu oszczędności, jaki zaostrzył wśród rzesz społecznych pięciolecia kryzys.

Społeczeństwo — to już nie stado baranów, które można bezkarnie strzyc. Społeczeństwo nauczyło się rozróżniać godziwy zysk kupca od kłusownictwa i sobkostwa. Zwłaszcza, że do tej nauki znamienicie przyczyniła się postawa władz państwowych, całkiem zdecydowana, gdy chodzi o walkę z kłusowniczym kapitałem.

Władze też rozpoczną ze swej strony kroki, aby wywrzeć na tę iście żyrardowską spekulację odpowiedni nacisk.

Lecz akcja ta zawiśłaby w próżni, gdyby społeczeństwo nie poparło jej swem zachowaniem. Musimy ukrócić swawolę spekulantów! **Rozpiętość między 6-ma groszami a 60-cioma musi zniknąć. Towar musi być skalkulowany tanio, bo drożyzna jest krzywdząca. W hurtowniach, sklepach, kramach każdy będzie się domagał obniżenia cen, nikt nie tknie towaru obliczonego z paskarskim zyskiem — a wtedy zrzędną miny spekulantów, lub też zgniją nagromadzone przez nich towary. Spekulant jest butny, gdy napotyka na słaby opór. Wobec oporu zwartego staje się tchórzliwy. Zwłaszcza gdy ma kiepskie sumienie, gdy czuje, że przeholował.**

Sprowadzimy go więc wspólnym wysiłkiem do przytomności i poczucia rzeczywistości. Damy mu zarobić tyle, ile mu się słusznie należy — ale ani grosza więcej! M.

W salach I. P. S.-u w Warszawie odbyło się uroczyste otwarcie Wystawy sztuki włoskiej, urządzonej pod protektoratem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Na wernisaż przybyli: Premjer Kozłowski, którego widzimy w momencie, gdy przecina wstęgę, dalej kardynał Marmaggi, ministrowie Jędrzejewicz, Paciorkowski, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego i świata kulturalno-artystycznego stolicy. Na całość wystawy składa się zgórą 200 eksponatów, wybranych z sekcji włoskiej na ostatniej międzynarodowej wystawie sztuki w Wenecji. Są to prace wyłącznie artystów żyjących. Reprezentowane jest malarstwo, rzeźba, grafika i sztuka zdobnicza wszystkich kierunków artystycznych.

ANTONI HRAM.

W pajęczej sieci

Powieść sensacyjna.

3) (Ciąg dalszy.)

Policjant prowadzący auto znał drogę do willi, odwoził tam niejednokrotnie Dąbrowskiego. Jeszcze jeden niewielki wiraż okrążający piaszczystą wydmę i wóz zatrzymał się przed żelaznem ogrodzeniem domu Rowicza.

Wysiedli. Dąbrowski poczuł gwałtowne uderzenia własnego serca. Idąc przodem, prowadził komisarza przez główną bramę do drzwi wiodących do wnętrza mieszkania.

Kilka wychodzących na tę stronę okien jarzyło się światłem. Przez jedno z nich widać było nerwowo poruszające się postacie, oraz dochodził odgłos spazmatycznego płaczu.

Zaraz w progu przybyłym zameldował się przodownik Partyka, który wraz z jednym posterunkowym przed trzema kwadransami stanął na miejscu zbrodni.

W jadalni zastali zgromadzonych domowników. Rowicz z wyrazem obłąkania na twarzy biegał bez celu po pokoju, ściskając oburącz głowę. Przez zaciśnięte kurczowo zęby wyrzucał bez przerwy niezrozumiałe słowa rozpaczy.

Panna Wirska, blada jak płótno, siedziała na otomanie, z odchyloną do tyłu głową, opartą na poduszce. Szeroko otwartemi oczyma patrzyła na szlochającą spazmatycznie służącą i niemniej przerażonego, ogłupiałego lokaja, jakby nie zdając sobie sprawy ze wszystkiego co zaszło.

Młotocki widząc, że zarówno Rowicz jak i młoda nauczycielka nie są w stanie udzielić narazie żadnych wyjaśnień, udał się najpierw do pokoju Danuty, zabierając ze sobą lokaja.

Przodownik Partyka pospieszył otworzyć drzwi, przyświecając niewielką lampą naftową.

Systematyczny i zawsze zrównoważony Młotocki i w tym wypadku nie wyszedł ze swojej roli. Jego ciekawość bynajmniej nie skupiła się na leżących na łóżku zwłokach denatki, lecz stojąc przy drzwiach, starał się objąć wzrokiem całość pokoju. Ruchem ręki powstrzymał na miejscu i Dąbrowskiego.

— Czy od chwili wykrycia zbrodni cokolwiek poruszono w tym pokoju? — skierował pytanie w stronę stojących za nim przodownika i lokaja.

— Nic, za wyjątkiem ułożenia zamordowanej na łóżku, gdyż w pierwsze chwili usiłowano ją ratować. Tak mnie przynajmniej pan Bączek poinformował, — wskazał przodownik na wylękłego lokaja.

— Szkoda... — skrzywił się na to komisarz. — Ułożenie zwłok mogło nam wiele powiedzieć... A zatem okno otwarte było tak jak teraz? — pytał dalej komisarz.

— Tak.

— A czy ten wiszący naprzeciw obrazek mógł być przedtem skrzywiony?... Bo widzi pan, panie Bączek, że wisi bardzo krzywo. Pan przecież jest lokajem... — przypomniał mu, pragnąc otrzymać konkretną odpowiedź.

— Przypuszczam, że przedtem wisiał prosto, — odparł nieśmiało zapytany, z widocznem drżeniem głosu.

— A czy napewno może pan to powiedzieć?

— Tak. Napewno...

— To stwierdzenie dla śledztwa ma ogromne znaczenie, bo obraz jest zawieszony przeszło dwa metry od podłogi i mógł być osięgnięty tylko przez osobnika nieprzeciętnego wzrostu. Naprzykład jak pan, panie Bączek, — dodał mimochodem pod wpływem czego lokaj pobladł śmiertelnie i ciężko oparł się o futrynę.

— Dlaczego pan się tak zmieszał?... Przecież nikt pana nie posądza o dokonanie tego czynu. Równego z panem wzrostu jest bardzo wielu ludzi... — mówił Młotocki, wpatrując się badawczo w pobladłą twarz lokaja.

— To tylko tak... z przejęcia... Pan komisarz rozumie... jak taki okropny wypadek w domu.. — jąkał się Bączek, nie mogąc znieść przenikliwego spojrzenia komisarza.

— Nooo, tak. To zrozumiałe... — Lecz teraz zbliżmy się do denatki, — powiedział Młotocki, podchodząc do łóżka stojącego przy ścianie, na prawo od wejścia z korytarza.

Pozostali, z wyjątkiem lokaja, postąpili za komisarzem.

Młotocki ostrożnie uniósł pokrywające zwłoki prześcieradło i przy mdłem świetle naftowej lampy oczom zebranych ukazała się blada, z lekko zasiniałemi wargami twarz piętnastoletniej Danuty Rowiczówny.

Widocznie śmierć nastąpiła momentalnie, gdyż nie można było dostrzec, tego charakterystycznego u większości zamordowanych, przedśmiertelnego obłędu lęku, zastygłego ostatnim bólem skrzywionych ust. Gdyby nie bladość twarzy i sina, nieznacznie krwią podbiegła plama widniejąca na prawej skroni, można było przypuścić, że młoda Rowiczówna pogrążona jest we śnie.

Młotocki z zainteresowaniem obejrzał jedyne obrażenie skroni. — Poza tą jedną raną którato niewątpliwie pochodzi od uderzenia tępem narzędziem, nic więcej tu nie widać. Uderzenie to nawet nie zdołało skaleczyć skóry, — stwierdził głośno, nakrywając napowrót trupa prześcieradłem. — Zresztą dokładnych oględzin dokona specjalna komisja. Tymczasem trzeba szukać śladów na zewnątrz domu.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Tabela wygranych loterji w 4-tym dniu ciągnienie

I I I ciągnienie
GŁÓWNE WYGRANE

(Po zł. 10.000 na n-ry: 2548 93424
Po 5.000 zł. na n-ry: 21801 24499
33269 190663 165394
Po 2000 zł. na n-ry: 3671 11464
20058 28091 33874 36331 39980 45100
52866 63148 69774 71903 78940 95267
101340 102526 104925 106264 106927
116068 128429 134790 137220 156047

I
Po złotych 200:

211 434 64 565 721 973 1004 1429 92
2400 60 547 614 57 90 713 810 3241 366
561 610 94 4021 586 604 802 5238 352
814 834 61 919 60 6557 639 875 94 982
7108 319 678 733 8118 43 477 88 535
755 874 9402 752
10024 288 362 451 799 853 998 11311
423 85 699 12186 267 420 87 748 13182
374 677 872 966 14320 533 902 15018 123
428 41 582 730 865 16286 368 443 97
644 57 825 17236 654 743 889 900 18029
325 86 532 688 782 85 898 19109 321
477 517 85
20100 13 274 394 420 776 21243 51
471 855 975 22038 428 539 630 756 23116
343 627 95 772 843 24066 116 29 683
967 25047 146 435 664 975 26023 48 224
323 764 27053 253 75 87 96 762 824
26987 28391 401 74 712 61 941 29106
42 834 51 969
30016 130 42 215 315 573 668 31315
821 32060 82 109 93 551 748 820 33116
65 864 608 67 99 894 940 34264 430
35106 281 732 36062 210 538 79 602
702 22 57 804 89 37206 461 647 812 47
946 38046 86 105 356 586 627 804 6
26 39324 577 674 83 948
40035 353 441 96 653 41023 622 798
872 42041 231 354 824 87 43003 189 412
53 801 81 44057 81 216 27 52 81 371
689 45140 377 494 549 73 744 879 46056
262 88 372 443 557 696 911 93 47012
132 615 859 92 99 48319 65 564 683
49176 265 495 664 771
50304 912 17 62 51447 654 797 871
969 52035 74 317 629 53023 62 182 201
432 95 559 645 704 54005 19 37 596
827 55230 78 541 613 59 701 93 889 966
56469 573 647 758 57055 214 339 507
785 58010 61 466 72 742 805 59038 73
85 529 606 18 730
60092 235 309 35 96 469 573 93 620
870 936 61086 116 248 56 318 53 462 557
823 62068 74 261 94 576 63079 170 85
369 620 714 817 64060 277 821 65226
420 984 66118 57 215 311 654 769 872
67713 831 68023 55 74 350 431 669 845
60 987 69169 457 778 801 955
70110 580 632 856 988 71056 166 290
386 623 906 72019 123 331 404 644
73018 131 322 431 647 702 76 912 74346
506 763 69 807 95 75240 359 455 88
610 814 948
76010 445 672 721 918 77178 79 496
596 752 906 78065 309 489 851 98 994
79014 133 329 38 73 405 80 892 969 77
80247 749 848 81153 280 82212 639
863 83432 70 572 764 84153 336 746 864
966 85290 334 493 516 86000 128 277
530 49 610 813 87287 375 658 811 43
88069 178 91 453 777 89783 89 991
90352 906 41 47 91071 606 92294 651
744 891 98 93643 734 94282 368 753
898 95017 487 552 58 608 728 824 34
96300 678 880 97059 251 317 566 947
98291 445 904 99383 499 589 787 829
100019 120 313 455 60 748 88 926
101208 92 102679 727 103077 82 153
244 393 708 902 104374 604 734 105158
609 36 55 106141 69 257 311 466 630
812 107152 312 13 604 84 757 891 984
108118 447 686 109015 21 359 99 537
653 847 97
110030 578 658 111115 53 525 654 707
32 874 112292 97 527 914 71 943 113019
128 76 658 746 114215 33 53 797 115001
257 116245 313 434 66 609 810 14
117050 191 643 85 779 806 962 118047
302 509 978 94 119053 130 59 95 771
926 41 89
120215 497 657 821 56 63 87 929
121090 469 508 636 950 122036 213 623
75 123199 438 550 51 622 718 847 85
124396 900 125054 518 613 833 126053
118 94 291 418 65 523 37 737 863 127083
89 128074 339 438 618 709 28 921 129154
319 36 474 789
130000 69 279 677 995 131094 194
392 673 132201 318 26 84 601 730 133138
68 484 936 134119 258 529 604 754 88
961 75 135046 127 214 34 461 74 625
35 63 835 902 136267 813 137018 96 110
293 399 700 824 138047 329 651 819 939
53 139165 267 71 75 348 413 53 729 942
141805 95 142023 127 233 419 785
143083 88 147 87 99 391 424 35 631 817
28 931 144107 525 145014 99 167 70 786
95 146037 301 82 676 955 96 147221 90
493 610 148260 61 759 804 99 149040
384 526
150060 116 76 898 151647 86 777
152047 108 11 94 296 660 804 982
153125 370 938 154175 78 217 41 90 397
155460 563 765 156108 409 760 91 157099
261 412 555 795 158568 641 766 159469
649 861 946 64 83
160170 438 692 794 161274 994 162227
866 410 94 556 616 163009 101 51 547
536 86 724 35 852 912 164006 293 707
67 74 853 57 166321 38 840 88 96
167006 72 113 391 678 82 893 904 93
168138 55 319 487 616 879 937 68 169088
305 65 486 571 612 52 82
170012 299 945 171073 171 493 663
172046 122 345 854 173115 227 425 602
671 92 174023 216 360 61 644 818 955
99 175071 389 438 543 840 176715 824
970 177081 590 178062 68 109 10 44
200 354 62 78 637 820 179723 46

157666 160903 162064 172932 179847
Po 1000 zł. na n-ry: 461 6182 9935
13763 22199 27594 34221 41631 42230
50637 61932 64187 67306 70867 74460
77383 79213 79931 78589 86771 100381
114590 119044 122094 122116 129062
138337 147815 147615 149220 149520
154858 161114 172180

20696 21094 109 366 69 436 76 849
70 71 826 42 22274 358 522 642 23205
421 580 689 93 703 24008 434 25039 175
379 26046 245 84 366 914 46 27049 181
272 302 499 785 94 802 60 28389 94
445 678 998 29043 69 297 394 544 86
30101 44 513 913 31001 139 304 596
768 846 910 32066 248 77 393 478 93
876 33896 34012 362 919 92 35120 255
329 531 92 706 831 64 36051 159 243
68 379 642 95 781 78 806 40 956 37023
171 247 709 912 57 38016 46 86 105 45
356 586 616 27 44 81 84 804 6 26 85
927 39162 324 576 77 84 674 83 948

40035 131 353 441 96 653 954 41023
218 456 529 45 622 82 798 835 72 913
67 42041 231 354 513 824 87 936 56
43003 27 189 267 412 53 513 16 41 711
801 81 980 44057 81 216 27 52 81 371
689 45089 140 377 439 94 549 73 611
33 705 44 879 46056 93 160 282 88 372
443 557 696 752 911 93 47012 94 132
540 50 615 734 859 73 92 99 985 48243
319 65 87 478 574 683 49066 92 173 93
265 380 427 95 504 664 771 804 81 976
50300 4 98 400 603 703 42 912 17 38
62 51049 447 520 34 654 759 62 97 841
71 967 69 52036 74 186 245 317 629 953
53023 62 158 82 201 432 34 95 516 89
82 645 69 704 32 51 926 54005 19 37
296 352 453 507 96 741 43 821 27 67 88
55109 230 78 83 370 480 95 541 613 16
59 701 35 93 889 966 82 56417 69 534
73 647 758 857 57000 55 84 102 62 214
339 63 507 785 944 58010 61 76 128
466 72 690 742 805 919 59038 59 73 85
139 226 390 93 529 35 63 67 606 18
42 87 730 842

60082 92 235 309 35 96 469 573 93
620 750 870 936 61086 116 248 56 318
39 53 462 527 57 823 62062 68 74 261
94 320 60 81 494 529 76 688 793 895
63079 170 85 343 69 620 714 817 64060
206 77 300 95 440 557 821 65132 226
41 65 420 615 769 89 984 66008 47 118
57 215 72 89 311 443 68 82 545 648 54
713 16 31 63 831 68023 55 74 217 350
69 431 61 543 606 29 41 69 70 795 945
60 907 87 69038 169 457 549 681 778
801 955
70110 14 23 338 507 67 80 86 632
784 836 957 88 71035 56 166 286 90 386
93 401 91 623 821 24 906 56 72 72019
31 123 55 331 68 404 532 40 59 76 612 21
44 739 908 73018 131 255 322 431 575
647 81 702 32 76 829 912 74346 56 68 85
506 76 763 69 807 95 910 75173 219 40
349 59 455 88 610 750 814 948
76010 93 170 210 445 672 721 918
30 77007 178 79 421 96 596 752 906 7 19
24 78065 79 309 489 501 28 851 851 98
904 94 79014 102 33 206 327 29 38 73
405 80 599 808 92 969 77
80094 153 81 97 202 47 402 69 749
848 51 56 81153 280 862 82085 212 639
863 908 83129 72 234 432 52 70 572 764
74 991 84131 53 94 295 336 746 84 864
96 966 85087 290 334 492 93 516 736
86000 128 277 530 49 610 813 87002 45
231 87 343 75 484 658 77 811 43 935
88069 178 91 379 453 593 777 841 950
89142 49 216 380 479 783 89 855 99 991
90279 352 712 77 906 41 47 91071 200
24 441 606 760 846 92088 100 294 330
72 567 651 744 891 97 98 959 71 93009
201 307 643 734 862 94186 282 368 93
575 684 753 95 841 52 98 95017 211
322 464 87 533 52 58 60 603 728 824 34
916 96003 81 141 96 292 300 405 39 678
773 877 80 97006 59 251 317 566 645
823 947 98167 291 384 445 502 904 45
99113 383 457 99 589 787 95 829
100019 86 120 313 455 60 99 606 748
88 95 926 101208 92 403 798 814 102136
210 387 478 669 79 727 42 921 103077
82 140 56 86 244 386 93 470 73 89 708
25 857 902 104276 330 74 94 604 734
46 878 996 105158 329 609 30 36 55 734
46 947 106141 69 257 311 466 630 812
107141 52 312 13 84 565 604 84 757 891
984 108011 18 447 677 86 859 109015
21 98 173 359 99 537 626 53 825 47 97
110030 144 393 494 578 658 886 900
111115 53 88 525 75 654 94 707 32 801
74 112292 97 527 714 11 89 943 113019
128 32 45 76 209 644 58 713 46 97 904
29 114215 33 53 518 64 751 67 97 851
57 62 937 115001 257 98 399 704 916
116007 93 170 245 313 434 66 69 551
78 609 96 810 14 957 90 117050 124 91
323 447 643 85 779 87 806 962 68
118047 117 25 302 509 706 90 824 978
94 119053 79 130 59 95 548 59 771 926
41 89
120013 51 215 497 657 715 821 56 63
87 929 121090 97 241 76 469 508 636
793 980 122036 50 213 407 623 28 75
92 854 951 123022 30 108 99 394 438
52 538 50 81 85 622 718 847 85 934
124087 278 367 89 96 469 554 605 11
20 900 125027 54 470 518 27 613 818 33
126053 118 94 291 309 418 62 65 523
25 37 628 737 845 64 127071 88 89 136
87 247 322 40 421 712 128021 30 74 84
207 37 312 39 438 618 59 709 28 58 921
37 59 129080 94 132 54 319 36 474 654
789
130000 69 279 516 677 995 131035 94
132 94 392 673 898 132037 160 66 201
319 21 64 84 601 712 30 71 928 133030
31 138 58 440 84 612 45 809 936 134119

699 800 739 804 23 99 149040 47 181
284 499 509 26 38 758
150060 118 72 76 279 551 66 898
151093 101 11 600 47 86 753 77 897 919
152047 57 108 11 94 296 373 660 708
60 804 937 82 153041 59 125 212 80
370 406 799 828 30 915 38 154175 78
217 41 90 397 413 633 864 88 155007
229 460 95 504 63 765 156000 2 108 310
409 666 760 91 824 157099 361 410 12
41 63 585 795 804 53 158235 53 301 43
441 558 641 755 66 159390 469 515 649
829 61 946 64 83
160025 170 438 571 692 769 94 161095
231 58 74 301 86 583 679 994 162227
308 66 410 94 556 81 91 616 163009 101
51 266 526 47 636 75 86 724 35 47 96
852 912 88 164006 183 293 332 676 707
67 74 853 57 165029 97 176 268 567 841
166034 91 170 275 321 38 46 580 98
840 51 88 96 994 167006 72 113 213 93
391 678 82 868 93 904 93 168108 38 39
55 71 91 319 409 87 616 733 39 879 937
68 169088 305 65 477 86 571 86 612 52
82
170012 164 98 274 99 397 783 863 904
45 171073 148 71 84 283 493 594 601
63 792 956 172046 122 83 214 345 439
640 835 54 173013 115 227 94 339 425
30 602 871 92 919 46 174023 49 216 25
360 61 622 44 72 773 818 96 955 99
175028 71 327 89 438 91 543 47 835 40
60 176214 551 715 824 970 177011 24
81 590 659 178062 68 85 109 10 44 200
333 54 62 78 478 500 637 713 15 820
48 910 179019 723 46 51 61 977 97

II - ciągnienie
Po złotych 200:

205 524 10432 2143 595 3701 4237
303 423 74 703 51 912 5510 93 6038
49 403 783 812 7232 75 458 519 654
970 8175 372 632 82 704 993 9013 326
25 610 53 872
10119 489 560 777 941 11083 447 513
54 89 624 999 12457 569 620 732 59
813 13622 46 760 14032 198 269 623
77 861 86 15045 68 993 94 17457 18183
90 246 545 814 927 19240 500 36
20493 709 21040 134 232 41 629 57
62 720 31 808 22103 42 258 69 72 316
419 27 928 23160 690 774 869 24190
355 452 675 709 820 99 25104 258 438
504 26097 102 439 93 663 718 967 89
27107 787 816 911 28236 415 564 29160
64 248 373 436 903
31071 447 751 32014 56 181 269 314
24 52 809 98 981 33068 402 567 97 733
34134 522 619 38 721 74 920 35141 223
527 38 777 36035 152 307 17 712 881
972 37339 463 500 614 831 953 87 38372
75 443 752 971 39015 779 998
40084 281 84 393 636 764 41230 376
548 702 886 923 85 98 42162 277 585
43044 286 314 409 54 615 44155 90 548
628 69 94 713 25 45044 50 155 458 789
46129 76 367 580 749 922 47149 52 371
495 576 677 815 57 925 48412 581 620
74 996 49233 80 315 22 639 852 86
50035 269 580 622 825 51330 631 763
52346 53070 126 95 499 510 95 54185
365 839 915 17 55000 143 75 296 567
56002 22 94 149 510 70 775 889 57142
71 73 598 651 864 58295 417 675 59134
348 80 454 801 47 959
60037 45 176 89 307 32 61 467 525 28
689 61165 252 55 322 891 916 62598
679 937 63370 64085 170 203 40 42 463
544 82 65340 73 876 66162 495 621 47
67137 52 200 440 51 68054 94 841 48
968 69314 43 470 830 943 78
70081 152 379 439 75 782 71172 619
53 851 969 72077 73196 252 91 309 407
611 744 881 997 74463 74 669 992 75079
352 558 80 785 999
76138 535 66 603 37 77305 38 441 505
34 67 629 885 921 78070 140 203 550
715 79119 56 67 242 568 800 43
80041 164 240 421 922 81015 288 343
553 749 840 82277 973 83209 393 428
537 605 735 835 84004 38 55 238 53 504
65 781 85131 77 94 518 96 694 984 86027
293 369 95 518 656 88 838 83 87249 628
804 66 99 88659 814 89115 32 350 501
90030 128 39 43 347 704 958 91087
223 480 585 610 752 901 51 92 42 717
70 93043 204 559 710 57 887 94231 43
752 78 95305 121 351 508 630 910 95432
803 71 647 73 709 76 943 97306 422 746
55 916 98178 434 61 77 512 35 47 721
99019 42 141 411 77 619 839 70 923 50
100045 119 55 65 258 406 42 862 908
101048 143 205 93 336 85 511 645 742
102014 68 69 104 346 893 103256 442
69 648 840 53 71 979 104173 361 68 794
105034 95 161 98 228 634 106289 496
788 904 69 83 107004 457 540 70 83 85
771 108231 305 453 563 85 625 703 8
109147 229 332 814 89 900 3
110086 575 743 111045 55 230 378
499 578 634 717 112391 411 45 660 72
723 866 113005 116 68 86 230 513 692
855 922 51 114106 828 115326 462 742
859 116034 801 83 117155 428 615
118205 11 862 936 72 82 119160 251 899
120294 647 121272 317 59 652 53 886
960 122244 447 554 88 992 123299 416
526 812 83 124244 387 406 639 49 70
753 886 908 53 125016 158 96 804 126355
546 900 127218 607 128242 90 455 501
74 681 884 129021 111 238 538 696 79
130030 82 327 864 905 131422 39 570
913 132035 179 285 521 31 68 133029
124 165 489 825 920 134132 59 135004
444 857 938 136442 661 95 841 137197
207 98 518 761 856 76 138299 139070
81 596 607 822 57
140033 183 213 641 141289 324 458 85
500 38 90 749 847 61 142006 579 925 97
143184 448 67 506 662 881 144227 340
510 668 145360 439 146285 314 147184
696 785 874 148006 302 80 149253 324
89 497 745 821 45
150254 71 466 759 65 971 151245 327
773 876 152117 243 70 71 426 851 940
153031 57 132 33 272 79 357 479 850

767 90 853 178262 80 376 732 179050
54 83 828 458 833 86 96

IV - ciągnienie
GŁÓWNE WYGRANE

Zł. 100.000 na nr. 82112.
Zł. 50.000 na nr. 176554.
Zł. 20.000 na nr. 127653.
Zł. 10.000 na nr. 154462.
Zł. 5.000 na n-ry: 52493 64181 78584
101700 134039 136782.

Zł. 2.000 na n-ry: 25783 26017 33145
41433 45054 56911 63048 86461 98181
110431 128152 133740 134280 140326
161879 167947 171853 174257 174377

Zł. 1.000 na n-ry: 6176 12540 13732
15875 20386 28719 40093 43886 53175
58558 59836 65422 65628 77101 81992
85614 90895 96898 107041 108063 109267
112727 116668 118155 122320 124725
129542 131203 136661 140419 154779
167995.

Po złotych 200:

86 241 73 3.. 91 691 1115 346 482 602
729 994 2105 214 670 9993068 400 546
612 4416 41 43 506 41 941 45 85 5027
32 407 72 559 6439 742 46 7424 666
910 8031 57 721 31 65 86 9345 85 406
38
10269 349 800 69 11163 496 617 12103
37 276 369 476 535 50 665 71865 13001
328 483 14109 24 336 44 647 838 945
15106 71 243 47 440 716 16140 496 759
800 17061 309 866 903 18503 10 38 669
746 950 63 19399 808
20073 267 319 566 662 21122 285 417
611 97 22043 457 606 88 733 92 954
23381 462 560 830 974 24103 98 286 448
767 837 25051 359 66 440 957 26147 79
117 279 690 27000 106 33 34 56 335 55
97 534 38 615 36 750 804 28265 620 86
800 84 991 29694 852
30067 470 707 76 31109 57 289 341
787 867 963 32080 196 901 33505 86 718
90 850 61 85 34174 241 95 444 678 805
918 35314 92 439 56 626 33 36287 835
37 47 937 37306 24 616 754
38072 475 98 820 39081 350 87 599 670
801 24 984
40523 759 854 41058 320 504 651 930
42183 218 76 315 414 57 543 78 43517
835 44207 94 493 909 12 17 45057 203
8 340 631 832 95 996 46304 47047 113
229 449 66 94 574 703 48072 88 133 213
468 509 94 720 28 62 49374 425 60 505
68
50100 96 406 626 51024 84 602 52533
52 869 974 53149 243 59 91 343 631 37
54030 208 504 31 645 55197 803 96
56071 507 722 71 57508 793 58059 306
443 671 59352 488 510 675 815
60215 308 58 739 61226 304 463 740
57 811 933 62103 19 456 623 35 764 866
939 44 89 63179 552 621 831 63 64323
765 816 923 75 65164 208 346 433 64
73 524 78 93 630 76 864 66191 544 789
881 67027 130 442 69007 152 53 567
618 705 824 69117 40 301 76 712 810
70576 674 821 34 954 91 96 71012 124
93 298 995 72160 227 73 456 788 927
73338 722 952 74029 186 319 617 40 722
31 89 926 75092 407 90
76045 155 242 486 876 919 77098 159
357 558 671 734 914 78156 229 400
517 843 79097 91 166 286 483 695
80259 445 511 842 81099 96 289 310
12 402 506 930 82112 54 630 843 86
83288 75 522 696 928 84020 119 81 578
662 91 723 851 74 85115 549 51 738 8
807 86038 381 400 888 87030 223 531
754 61 88052 189 435 634 72 739 50 977
89150 94 849 900 24 29
90190 259 304 98 476 690 874 91021
195 228 443 801 92352 569 627 776 825
93174 263 305 435 615 893 94279 458
780 88 944 95173 336 96459 809 97157
70 602 869 99 961 98034 71 324 723 33
871 927 59 99027 280 736 51
100480 703 861 101196 234 579
102192 313 543 989 103352 419 104100
9 44 53 259 344 663 766 105045 98 100
594 806 39 65 957 106078 381 447 51
537 754 107069 99 172 397 456 578 918
108291 530 56 91 620 38 981 109067 145
475 862
110416747 111219 587 970 112053 63
67 760 113076 281 376 96

Humor

W SZKOLE. Nauczyciel każe narysować dom. Mały Moryc oddaje kartkę. Nauczyciel widzi, że na domu brak komina.
— Moryc, tyś zapomniał coś narysować.
— Nie, ja nie zapomniałem.
— A co jest na każdym domu.
— Hipoteka. Ale jak ja mam narysować?

NA POLOWANIU. Pan Izydor wziął na polowanie 12-letniego synka Moryca. Papa, widząc siedzącego zająca, chce zaimponować synowi i, skradając się woła:
— Zrób testament, zajęczku!
Zając zrywa się po strzale i pędzi, jak szalony.
— Tato, mówi Moryc, czy on leci do notarjusza?

WESTCHNIENIE. — Czy ty mię będziesz kochał, gdy posiwieję?
— Dlaczego nie? Byłaś szatynką, kochałem cię, Zmieniłaś się w brunetkę, też cię kochałem. Nie zmieniłem się, gdyś została blondynką, dlaczegobym miał przestać cię kochać, gdy jeszcze raz zmienisz kolor włosów?

POPRAWIŁ SIĘ. Portjer restauracji wyraża pijanego gościa bocznemi drzwiami.
— Co pan robi? Przecież ja pochodzę z dobrej rodziny.
— T. k, to przepraszam — i bierze gościa za kark, wciąga napowrót do lokalu, poczem wyrzuca go na ulicę głównem wejściem.

Największe wodospady świata

Najsłynniejszym wodospadem jest bezsprzecznie Niagara. Nie jest on jednak wcale, jak zapewne sądzą niektórzy, największym na świecie.

Gdyby zestawiono statytystkę wielkości wodospadów, to — okazuje się — że

Niagara znajduje się dopiero na dwudziestem drugiem miejscu.

A więc istnieją na świecie 22 wodospady, które są potężniejsze aniżeli Niagara, a jednakże nie pozostawiają tego wspaniałego wrażenia, co on.

Największy wodospad świata znajduje się na Labradorze.

Fale spadają tam z wysokości aż 610 metrów.

Potem idzie skolei wodospad Sutherland na Nowej Zelandji z 581 metrami. W Ameryce jest kilka wodospadów większych niż Niagara. Z góry Yosemita spada strumień wysokości 483 metrów. Na czwartem miejscu statystyki byłaby Francja z wodospadem Gavarmier, wysokości 422 m. Piąty skolei byłby wodospad w Kolumbji o rozmiarach 360 metrów.

Wiadomości bieżące.

Czwartek 10 Stycznia

Dziś: Wilhelma i Agat.
Jutro: † Honoraty.
Wsch. sł.: 7.43.
Zach. sł.: 16.00.

(—) Odwołane posiedzenie Komisji Polednawczej.

Zapowiedziane na czwartek 10 bm. posiedzenie Komisji Polednawczej i Arbitrażowej dla rozpatrzenia sporu zarobkowego w przemyśle przetwórczym zostało odwołane, przyczem nowy termin posiedzenia nie został wyznaczony.

(—) Inauguracja odczytów rolniczych.

6-go bm. odbyła się w rozgłośni katowickiej Polskiego Radja inauguracja odczytów rolniczych Przemówienie wstępne wygłosił dyr. Śląskiej Izby Rolniczej inż. Zarzycki, zkolei referat o potrzebie słuchania radja przez rolników wygłosił inż. Żmijewski. Co tydzień w niedzielę o 13.45 będą wygłaszane aktualne referaty rolnicze.

(—) Zmiana na stanowisku kierownika Ob. Biura Funduszu Bezrobocia.

W dniu 31 grudnia 1934 r. kierownik Obwodowego Biura Funduszu Bezrobocia w Katowicach p. Ludwik Konieczny, przeniesiony został służbowo na takie same stanowisko do Łodzi. Pan Konieczny żegnając się z ogółem pracowników biura złożył na ręce prezesa Związku Pracowników P. B. w Katowicach kwotę zł. 50 z przeznaczeniem jej na cele społeczne. Kwotę powyższą zarząd związku postanowił przekazać na Fundusz Obrony Morskiej Państwa, składając jednocześnie tą drogą ofiarodawcy p. Koniecznemu serdeczne podziękowania. Z dniem 1 stycznia 1935 r. kierownictwo Obwodowego Biura Funduszu Bezrobocia w Katowicach objął p. Roman Adamczyk, dotychczasowy zastępca p. Koniecznego.

Chcesz zdrowo i długo żyć,
musisz Joghurt Kalinowskiego pilnie pić.
MLECZARNIA — KATOWICE
św. Jana 15 oraz Kościuszki 39, tel. 311-29.
(324)

(—) Wyjazd chłopców szkolnych do Gorzyc.

We wtorek, 15 bm. wyjeżdża 100 chłopców szkolnych, zakwalifikowanych przez lekarzy szkolnych do uzdrowisk, na 4 tygodniowa kurację do uzdrowiska dla dzieci miasta Katowice. Rodzice, których dzieci będą wysłane przez Miejski Urząd Opieki Społecznej do Gorzyc, winni ze swem dziećmi stawić się w powyższym dniu punktualnie o godz. 11-tej na dworcu w Katowicach, w hali dawniejszej 4-tej klasy.

(—) Powrót dziewcząt szkolnych z Gorzyc.

Dziewczęta szkolne, wysłane 12-go grudnia 1934 r. przez Miejski Urząd Opieki Społecznej na kurację do uzdrowiska w Gorzycach, wracają w czwartek, 10-go bm. do domu. Rodziców uprasza się o oczekiwanie swych dzieci w hali dworca dawniejszej III klasy w Katowicach o godz. 19-tej.

(—) Z prac Magistratu m. Katowic.

Na ostatniem posiedzeniu Magistratu wybrano na drugiego zastępcę przewodniczącego Sądu Kupieckiego i Przemysłowego p. magistra Sobola. W roku szkolnym 1935-36 uchwalono przeprowadzić dekomasację szkół powszechnych nr. 1, 2, 3 i 4. Oddano zaopatrzenie dostawy węgla dla bezrobotnych miejscowych i ofiar wojenno-powstańczych oraz odwóz tegoż miejscowym firmom wzgl. odpowiednim. W ubiegłym roku od stycznia 1934 do końca grudnia 34 r. odbyto ogółem 40 posiedzeń Magistratu (42 w 1933 r.) Uchwał powzięto w tym okresie 4288 (3941) na jedno posiedzenie przypada 105 uchwał najmniej było uchwał na posiedzeniu dnia 19 czerwca 1934 r. tylko 28, najwięcej dnia 13 marca 1934 r. 327.

Restauracja — Dancing i Coctail Bar Hotelu Monopol
w Katowicach pod nowym zarządem — Ceny znacznie zniżone. — Soboty, niedziele i święta five o'clocki. (55)

(—) Szwernia w Bytomiu.

Ze Śląską Ognioskiego dnioszą. W pewnej restauracji bytomskiej policja wykryła siedzibę gry hazardowej. Skonfiskowano pewną ilość pieniędzy a przechowko graczom i gospodarzowi sporządzono protokuły.

(—) Stan bezrobocia.

Według danych statystycznych zarządu obwodowego Funduszu Bezrobocia na terenie Województwa Śląskiego w okresie od 17 do 29 grudnia 1934 r. korzystało z zasiłków ustawowych 73.317 bezrobotnych robotników. Suma zasiłków wypłaconych tym bezrobotnym wynosiła zł 178.886 zł. W porównaniu z poprzednim okresem tygodniowym liczba bezrobotnych pobierających zasiłki wzrosła o 716.

(—) Przedłużenie wystawy obrazów Zesp. Pol. Art. Mal. w Domu Oświatowym w Katowicach.

Cieszące się nadzwyczajną frekwencją wystawa obrazów Zesp. Pol. Art. Malarzy, otwarta codziennie od godz. 10 do 20 w salach Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych w Katowicach ul. Francuska 12), została uzupełniona nowem eksponatami i na krótki tylko czas przedłużona. Magnesem przyciągającym liczną publiczność, jest cały szereg cennych dzieł, wiele urozmaiconych pod względem technik, tematów nawskroś oryginalnych. Kompozycje wykonane przez wybitnych mistrzów, wśród których prym dzierży nestor akwarelowego malarstwa polskiego Apolinary Kędzierski; sekundują mu Marjan Wawrzeniecki, który w Warszawie otrzymał obecnie najwyższe odznaczenie: dyplom honorowy, dalej — Tadeusz Cieniewski najznakomitszy dziś, ze starej generacji architektonista polski, — Stanisław Bagieński, wybijający się na pierwszorzędne stanowisko pejzażysta, — Teodor Ziomek i Bronisław Kowalski, wysoce naszrowi pejzażyści, wielu innych. Na wzór stolicy, zagraniczny, celem uprzystępnienia tut. inteligencji naoyca cennych dzieł sztuk, na pogodnych warunkach rozpoczęto ratalną sprzedaż obrazów (urzędnikom i osobom na stałych stanowiskach). Nadto odbywają się tranzakcje zamienne obrazów na towary i produkty pierwsze potrzeby. Wstęp na wystawę 49 groszy, dla młodzieży szkolnej i żołnierzy 20 gr. Dla grup wycieczkowych wygłasza się pogadanki o malarstwie i objaśnienia.

Oszukańcze manipulacje Kotziasa

przed Sądem Apelacyjnym w Katowicach

Katowice, 10. 1.

W Sądzie Apelacyjnym w Katowicach rozpoczął się w dniu wczorajszym proces w sprawie głośnej afery Kotziasa. Wykrycie tej afery wywołało w swoim czasie rozgłos w całej prasie.

Jak wiadomo, Herman Kotzias, który obecnie przebywa w Niemczech, miał w Katowicach biuro prowadzenia ksiąg handlowych. Z biegiem czasu Kotzias wszedł w porozumienie z kilkoma kupcami, którzy **powierzyli mu prowadzenie ich ksiąg handlowych.** Za specjalnem wynagrodzeniem Kotzias **prowadził fałszywą księgowość,** celem uniemożliwienia władzom skarbowym ścisłego określenia dochodów.

Manipulacje Kotziasa w księgach rozmaitych firm **naraziły Skarb Państwa na ogromne straty z tytułu uszczuplenia podatków dochodowych i obrotowych.** Oszukańcze machinacje prowadził Kotzias przez kilka lat i urządził się tak sprytnie, że **wszedł w kontakt z księgowymi Urzędu Skarbowego, a mianowicie z Augustynem Zajerem, Stanisławem Balwiczem oraz Janem Pietruszką, którzy otrzymali od niego większe łapówki. Zajer, Balwicz i Pietruszka stale przeprowadzali fikcyjne rewizje ksiąg handlowych w biurach Kotziasa i ulegali zupełnie jego wpływom.**

Sprawą tą zajmował się w czerwcu 1933 roku Sąd Okręgowy w Katowicach. Wraz z Kotziasem i urzędnikami skarbowymi zajęli miejsce na ławie oskarżonych mistrz rzeźnicki **Alfred Nebel, kupiec Ludwik Ochojski, Franciszek Herrmann, Józef Kempler, Feliks Boldes, Schlesingerowa, Mieczysław Zaleski** i zaprzysiężony znawca księgowości **Piotr Gdulewicz.** Po 14-dniowej rozprawie **sąd skazał Kotziasa na 8 miesięcy więzienia oraz 55 000 złotych grzywny.** Za branie łapówek zasądzono **Augustyna Zajera na 8 miesięcy więzienia oraz 5000 zł. grzywny, Balwicza na 8 miesięcy więzienia i 2000 złotych grzywny, Jana Pietruszkę na 4 miesiące więzienia i 2000 złotych grzywny.** Zaprzysiężonego znawcę ksiąg handlowych **Piotra Gdulewicza sąd skazał na 8 miesięcy więzienia i 3000 zł. grzywny, Alfreda Nebla na 7000 zł. grzywny, Józefa Kemplera oraz Franciszka Herrmanna na 5000 zł. grzywny, Ludwika Ochojskiego i Honoratę Schlesingerowa na 3000 zł. grzywny i wreszcie Mieczysława Zaleskiego i Feliksa Boldesa na 1500 zł. grzywny.** Od wyroku zasądzającego oskarżeni za wyjątkiem Kotziasa, który przyjął karę, **założyli apelację,** wobec czego sprawa znalazła się w dniu wczorajszym na wokandzie Sądu Apelacyjnego. Obrona oskarżonych spoczywa w rękach mecenasów dr. Daaba, Baja, Zechentera, Kamińskiego, Miszkego i Jamiola. Po odczytaniu aktu oskarżenia, przystąpiono do przesłuchania oskarżonych, którzy do winy się nie przyznali i wyjaśnili, **że padli ofiarami manipulacyj Kotziasa.** Rozprawa przeciągnęła się w dniu wczorajszym do późnych godzin wieczornych. Zakończenie procesu spodziewane jest w dniu dzisiejszym.

Uczucie przepełnienia, nieprawidłowa fermentację w jelitach, uczucie pełności i wzdęcia w wątrobie, zastoję żółci, bóle w bokach oraz ucisk w piersiach i bicie serca usuwa użycie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa, zmniejszając zbytnie przekrwienie mózgu, ucisk w oczach, sercu i płucach.

Wydział fachowy

dla przemysłu przetwórczego

Dnia 8 bm. w Związku Pracodawców w Katowicach odbyło się wspólne posiedzenie przedstawicieli przemysłowców i związków zawodowych, poświęcone sprawie uzgodnienia regulaminu Parytetowego Wydziału Fachowego dla rozstrzygnięcia sporów taryfowych i akordowych oraz wykładni na tle interpretacji umów taryfowych **w śląskim przemyśle przetwórczym.**

Z ramienia Związku Metalowców Z. Z. Z. wzięli udział w posiedzeniu sekretarze **pp. Baldur i Sitek,** którzy do projektu regulaminu wznieśli szereg poprawek, przyjętych przez obie strony, a dotyczących postępowania Wydziału Fachowego. **Projekt regulaminu w ostatecznej formie przyjęty został na omawianem posiedzeniu i już obowiązuje.** Przewodniczącym Wydziału wybrano na przeciąg roku kalendarzowego **p. inż. Kossutha,** naczelnika Okręgowego Urzędu Górniczego w Katowicach. Dotychczas spory w przemyśle przetwórczym, wynikłe z wykładni umów taryfowych, rozpatrywane były pod przewodnictwem przedstawiciela przemysłowców.

Wykrycie tajnej mennicy fałszywych monet

w Rydułtowach

Onegdaj przeprowadzono w Rydułtowach rewizję domową u **Blindy „ezerzego i Miłoty Maksymiljana,** podejrzanych o **podrabianie monet pięciozłotowych.** W czasie rewizji Blinda wydał dobrowolnie **6 kawałków ołowiu,** służącego do wyrabiania fałszyfikatów oraz **formę do odlewania monet pięciozłotowych.** W toku dochodzeń ustalono, że Blinda i Miłota **uruchomili tajną mennicę w warsztacie Blindy w Rydułtowach przy ulicy Paderewskiego.** Do wyrabiania monet zbierali **stare, wycofane z obiegu marki niemieckie,** których kruszec podobny był do mieszaniny, stowanej przy wyrabianiu polskich pięciozłotówek. Po zebraniu większej ilości tych monet, zamierzali obaj przetopić je i **wyrabiać fałszywą na szerszą skalę.** Zamiarom tym przeszkodziła nagła rewizja policji, która skonfiskowała formy, ołów, zebrane marki niemieckie oraz trzy gotowe fałszyfikaty. Jeden z fałszerzy **usiłował w ostatniej chwili zbiec do Niemiec,** jednak został przytrzymany i odstawiony do więzienia sądu grodzkiego w Rybniku. Dalsze dochodzenia w toku.

Półtora roku w więzieniu posiedzi oszust

fałszujący „Krzyże Waleczności".

W sądzie okręgowym w Chorzowie odbyła się wczoraj rozprawa przeciw Zygmuntowi Szanisławskiemu, b. urzędnikowi prywatnemu w Zawierciu, obwinionemu o to, że jako sekretarz placówki Związku Podoficerów Rezerwy w Chorzowie przywłaszczył sobie fundusze związkowe, a ponadto oskarżony on był o fałszowanie zaświadczeń i dokumentów kawalerów „Krzyża Waleczności" b. armji gen. Bałachowicza. Sąd skazał go na 1½ roku więzienia. Skazanego osadzono natychmiast po rozprawie w więzieniu.

Niska temperatura ostatnich dni była powodem licznych odmrożeń uszu. Na zdjęciu pacjenci po natożeniu opatrunków w Pogotowiu Ratunkowem w Warszawie.

(—) Śmierć na udar serca.

Onegdaj wieczorem o godz. 20-tej na peronie I dworca osobowego w Katowicach zmarła nagle na udar serca 65-letnia Brauner Józefa, zam. w Sosnowcu, przy ul. Dworcowej 2. Zwłok. przewieziono do kostnicy szpitala miejskiego w Katowicach.

(—) Posiedzi 6 tygodni.

Przed Sądem Grodzkim w Katowicach odpowiadała w dniu wczorajszym Zofia Żurek z Katowic, kobieta lekkich obyczajów, obwiniona o kradzież 300 złotych. Naiwnie poznała ona kapca katowickiego, Henryka Gruenoerga, będącego w stanie pijanym, którego zwabiła do swego mieszkania. W czasie gdy Gruenberg zasnął, Żurkówna wydobyła mu z kieszeni marynarki portfel z zawartością 300 złotych, poczem obudziła go i wyrzuciła z mieszkania. O kradzieży Gruenberg doniósł policji, która Żurkową aresztowała. W czasie przewodu sądowego Żurkówna do winy się nie przyznała i tłumaczyła że Gruenberg pieniądze musiał zgubić, gdyż był zupełnie pijany. Sąd jej tłumaczeń nie dał wiary i skazał ją na 6 tygodni więzienia.

(—) Echa notatki.

W związku z naszym artykułem pt.: „Rehabilitacja katowickich aptekarzy" zaznaczamy, że p. Eryk Polak nie jest aptekarzem, lecz właścicielem składu z medykamentami.

Z Katowickiego

(K) Dwa wieczory gwiazdkowe w Bańgowie.

Zarząd Niezależnej Partji Chrześcijańskiej w Bańgowie wspólnie ze Zw. Powst. Śl. i Zw. Rezerwistów w tej miejscowości urządził uroczystość gwiazdkową, na którą, m. in. zjeżdżały się przedstawiciele prezesa Kuchty, komendanta i prof. Maja, oraz komendy i dekanatu p. A. Lityńskiej. Uroczystość zakończyła zabawa taneczna. — Drugi wieczór, w sobotę, 5 bm. odbył się staraniem Związku Strzeleckiego. W programie znalazła się loterja fantowa, koncerty i przemówienia prezesa Szottyska.

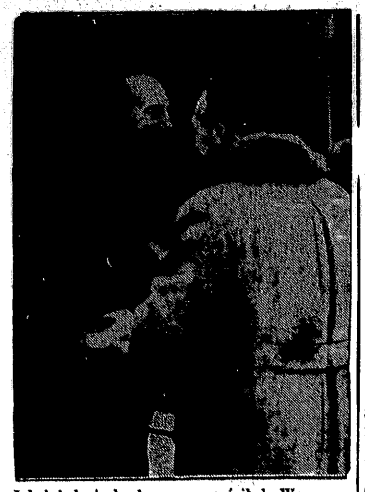

Jak już doniosły depesze powrócił do Warszawy z państw skandynawskich Minister Spraw Zagranicznych p. J. Beck z małżonką. Powracającego ministra powitali na dworcu wiceminister spraw zagranicznych p. Szembek, min. Schaetzel oraz grono urzędników M. S. Z. Na zdjęciu powitanie p. min. J. Becka na dworcu Głównym w Warszawie.

Stado dzików pojawiło się w powiecie rybnickim

Rybnik, 10. 1.

Ludność pogranicznych wiosek w powiecie rybnickim żyje pod wrażeniem wiadomości o pojawieniu się stada dzików, które wyrządzają nocami znaczne szkody w polach. Szkodniki te przyszły najprawdopodobniej z leżących po drugiej stronie granicy lasów hr. Schaffgotscha. Srożące się od kilku dni mrozy spowodowały wędrówkę dzików, które przeniosły się na polską stronę i ukrywają się w pogranicznych lasach państwowych koło Wilczy Dolnej.

W najbliższych dniach urządzone zostanie polowanie celem przetrzebienia stada dzików, liczącego, według niedokładnych obliczeń, 14 sztuk. Pojawienie się dzików na Śląsku jest wydarzeniem bardzo rzadkiem, nienotowanem już oddawna.

17 członków Jungdeutsche Partei

zasądzonych na grzywnę za nielegalny pochód.

27 marca 1933 roku między Rudą Śl. a Chebziem urządziła niemiecka organizacja Jungdeutsche Partei pochód bez zezwolenia władz administracyjnych. Władze pociągnęły organizatorów pochodu do odpowiedzialności karnej, w związku z czem odbyła się przed Sądem Okręgowym w Chorzowie rozprawa przeciwko 17 uczestnikom pochodu. — Sąd skazał ich na karę grzywny od 40 zł. do 1000 zł. względnie od 4 dni do 6 tygodni aresztu.

Banda Siwca

prosi sąd o zmniejszenie kary

Sąd Okręgowy w Rybniku w składzie: przewodniczący prezes Stodolak, wotanci sędziowie Nodzyński i Kuszka, rozpatrywał onegdaj prośbę odsiadującej karę więzienia **bandy Franciszka Siwca** o zastosowanie łącznej kary.

Jak wiadomo, banda ta ze swym herszteem Siwcem przez dłuższy czas **grasowała po powiecie rybnickim, będąc postrachem jego mieszkańców.** — Nieuchwytna banda dokonała kilkudziesięciu zuchwałych kradzieży. Herszt, Franciszek Siwiec **zawisł na szubienicy za zamordowanie posterunkowego śp. Fojcika,** resztę zaś jego kompanów oraz siostrę, zwaną „piękną Zośką" i matkę Ludwinę Siwcową, osadzono w więzieniu. Prawa ręka Siwca, Franciszek Ostrzołek został skazany przez sądy rybnickie na 3 lata oraz drugim wyrokiem na 6 miesięcy. Waldemar Szczepanik na 1½ roku i 6 miesięcy, Jan Szymecki na 1½ roku, 6 miesięcy i 1 rok oraz matka powieszonego bandyty Ludwina Siwcowa na 6 miesięcy i 1 rok więzienia. Ponadto zasądzeni zostali inni członkowie bandy, między nimi „piękna Zośka".

Wszyscy ci wnieśli do sądu w Rybniku prośbę o zmniejszenie wysokości kary przez wymierzenie kary łącznej. Jednakowoż sąd, po naradzie odrzucił tę prośbę, darowując jedynie Szymeckiemu pół roku więzienia na podstawie amnestji.

Banda Siwca odsiaduje karę częściowo w Rybniku i w Mysłowicach, natomiast „piękna Zośka" i Ludwina Siwcowa przebywają w więzieniu dla kobiet w Wodzisławiu.

(K) Zemdlał z głodu.

Z bm. popołudniu znaleziono w bramie domu przy ul. Matejki 11 w Siemianowicach w stanie nieprzytomnym 40-letniego Daniela Alojzego, bez stałego miejsca zamieszkania, którego przewieziono do szpitala Sp. Br. w Siemianowicach. Lekarz dyżurny stwierdził, że Daniel utracił przytomność z powodu wycieńczenia i przemarznięcia.

Z Chorzowa

(=) Numer telefonu straży pożarnej m. Chorzowa.

Obecny numer chorzowskiej straży pożarnej: 41-444.

(=) Podoficerowie budują pomnik ku czci ś. p. Żwirki i Wigury.

7-go b. m. odbyło się zebranie w Hotelu Dworcowym w Chorzowie Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej przy licznym udziale członków. Na zebraniu uchwalono zająć się zbudowaniem pomnika ku czci ś. p. Żwirki i Wigury. Projekt przyjęto jednogłośnie, poczem wybrano tymczasowy komitet budowy pomnika. Zadaniem komitetu będzie rozpatrzenie miejsca budowy i zdobycie środków materjalnych na budowę. Niezależnie od tego z gotowym projektem postanowiono udać się do Magistratu w Chorzowie celem współdziałania w budowie pomnika ku czci bohaterów przestworza.

(=) Z obrad rzeźników.

6 b. m. odbyło się zebranie Z. Z. Z. przemysłu rzeźnickiego przy licznym udziale członków pod przewodnictwem wiceprezesa Wiktora Pawlenki, który na wstępie zakomunik., że w Kzeźni Miejskiej wypowiedziano rzeźnikom umowę taryfowo-akordową. Początkowo pracodawcy zamierzali obniżyć taryfę zarobkową o 40 proc. Jednakże związek Z. Z. Z. kategorycznie się temu sprzeciwił oświadczając, że sprawę skieruje do Sądu Arbitrażowego. Wobec takiego stanowiska rzeźnia miejska zgodziła się na obniżkę 8 procentową, na co jednakże związek bezwzględnie się nie godzi. Skolei referent zarządu okręgowego Z. Z. Z. Lebioda wygłosił referat na temat stosunków panujących wśród robotników w ciężkim przemyśle. Następnie poruszył sprawę pracy w nadgodzinach, za które to prace pracownicy nie otrzymują żadnego wynagrodzenia. Takie postępowanie jest bezprawne i rzeźnicy winni dopłacić 25 procent dodatku za nadgodziny. Wkońcu załatwiono cały szereg spraw związkowych.

(=) Sensacyjny proces w Chorzowie.

W niedługim czasie w Chorzowie w Sądzie Okręgowym odbędzie się sensacyjny proces przeciwko budowniczemu Teodorowi Kiełbasie, oskarżonemu o to, że w lipcu 1933 r. w Chorzowie oszukał w podstępny sposób na 3 tys. zł. Herstkowiczową, zaś w latach 1932 i 1933 wyrządził szkodę Jerzemu Neutwichowi na 11 tys. zł, a ponadto w kwietniu 1932 w gminie Świętochłowice przedstawił za właściciela f-y budowlanej Jerzego Neutwicha i usiłował podjąć w jego imieniu 8 tys. zł, co mu się jednak nie udało. Rozprawa była już dwukrotnie odraczana, ponieważ oskarżony nie stawił się, tłumacząc się chorobą. Obecnie Sąd zarządził zbadanie chorego przez lekarza powiatowego i sprowadzenie go przez policję na rozprawę. Proces ten budzi ogólne zainteresowanie, ze względu na oskarżonego oraz osoby występujące jako świadkowie.

(=) Włamanie.

W ostatnich dniach grudnia ub. r. nieznani dotychczas sprawcy włamali się do biura wypożyczalni filmów Błaszczyka Wojciecha w Chorzowie i skradli 4 objektywy marki „Busch" 4 bębenki do aparatu projekcyjnego marki „Ernemann Krup", mechanizm aparatu projekcyjnego tej samej marki oraz inne drobne części składowe aparatu, wart. 2700 złotych. Ponadto sprawcy skradli zupełnie nowy motor elektryczny firmy ERO, Warszawa. Ostrzega się przed ew. nabyciem skradzionych aparatów.

(=) Przedaszek znów na widowni.

Znany oszust Przedaszek Franciszek, zam. w Chorzowie II, przy ul. Polnej 10, dopuścił się oszustwa na szkodę Kocjasowej Anieli, zamieszkałej w Chorzowie III, przy placu Jana 19, albowiem przybył do jej mieszkania i pobrał od niej kwotę w wysokości 53 zł i 73 groszy tytułem opłaty stemplowej na odstąpienie jej kiosku w Katowicach, do czego nie miał prawa żadnego.

Z Świętochłowickiego

(ś) Strajk na „Florentynie" zakończony.

Demonstracyjny strajk załogi kopalni „Florentyna" w Łagiewnikach po jednodniowem trwaniu zakończył się. Robotnicy przystąpili dziś na pierwszej zmianie do pracy.

(ś) Polski Związek kupiecki przy N. Ch. Z. P. w Chropaczowie.

Polski Związek Kupiecki w Chropaczowie urządził 5 b. m. zabawę karnawałową, z której dochód przeznaczył dla bezrobotnych. Komitet, w skład którego wchodzą pp. Matula, Rominiewski i Gorgol, zadał sobie dużo trudu w zorganizowaniu imprezy. Zaznaczyć należy, że do związku weszli wszyscy kupcy, przyczyniając się temsamem do rozszerzenia jego pożytecznej działalności.

(ś) Nieostrożny woźnica.

8 b. m. tramwaj kierowany przez Mańkę Brunona z Chorzowa najechał na linji tramwajowej Piaśniki — Chorzów obok Szarlocińca na furmankę kierowaną przez Jerzego Bittnera z Chorzowa II w czasie, gdy Bittner wyjeżdżał z furmanką z węglem na szosę z pola przez tor tramwajowy. Furmanka została rozbita, konie pozostały nietknięte. Przednia część tramwaju również została uszkodzona. Winę ponosi Bittner, który wioząc węgiel zatrzymał się nagle na torze tramwajowym.

Z Pszczyńskiego

(P) Kuchnia dla bezrobotnych w Bieruniu Starym.

Gmina Bierunia chcąc polepszyć dolę bezrobotnych, otworzyła kuchnię w centrum miasta. Przy kuchni znajduje się poczekalnia, która będzie służyła również za ogrzewalnię; inowację tę powitano z najwyższem uznaniem.

(P) Zebranie Związku Podoficerów w Bieruniu Starym.

Zebranie Związku odbyło się 6 bm. i uchwaliło nowy zarząd: prezes p. Waluga, zast. p. Sembol, sekretarz p. Popek, skarbnik p. Kulski. Zebranie zakończono odegraniem udanej sztuczki scenicznej.

Wobec znacznie zwiększonego zapotrzebowania na znaną **SÓL MORSZYŃSKA** przeczyszczającą. Zarząd Zdrojowiska Morszyn od 1 stycznia br. obniżył cenę **na zł. 2,80 za flakon.**

(P) Statystyka Urzędu Stanu Cywilnego w Podlesiu.

W roku 1934 urodziło się 91 chłopców i 75 dziewcząt. W roku 1933 — urodziło się 80 chłopców i 66 dziewcząt tj. urodziło się w przeciągu ostatnich dwóch lat 30 chłopców więcej. Zmarło w roku 1934 — 38 mężczyzn i 34 kobiet, w roku 1933 zmarło 28 mężczyzn i 26 kobiet tj. zmarło w przeciągu ostatnich dwóch lat 6 mężczyzn więcej niż kobiet. Ślubów zawarto w roku 1934 — 57 i taksamo w roku 1933 — 57. Przyrost mężczyzn w przeciągu ostatnich dwóch lat zaznaczyło się cyfrą 24.

(P) Uchwała związku Peowiaków z Chełma.

Związek Peowiaków, placówka Chełm Wielki, uchwalił b. m. zbudować pomnik, ku uczczeniu odzyskenia Niepodległości. Pomnik ma stanąć na podarowanej przez p. Fr. Opitka związkowi realności, na górze Chełmu Wielkiego.

(P) Ofiarodawca z Bierunia Starego.

W ostatniej korespondencji z Bieruna Starego zaszła pomyłka: ofiarodawcą wiatrówki na rzecz strzelca jest p. inż. Kościelniewicz.

Z Rybnickiego

(R) Teatr Polski z Katowic w Rybniku.

W poniedziałek 14 stycznia Teatr Polski z Katowic zjeżdża do Rybnika, gdzie w sali Hotelu Świerklaniec odegra świetny wodewil Turskiego pt.: „Krakowskie-Zuchy".

(R) Domokrążca zgwałcił 9-letnią dziewczynkę.

8-go bm. przytrzymał kom. policji w Rybniku Abrahama Hirsza Wodzisławskiego, żyda z Sosnowca, trudniącego się handlem domokrążnym. Jak się okazało zwyrodniałec zgwałcił 9-letnią dziewczynkę K. Urszulę, córkę nieślubną Magdaleny Kbędąca ostatnio na wychowaniu u Depontowej M. w Rybniku. Dziewczynkę poddano badaniu lekarza, który stwierdził, że zwyrodniałec zaraził ponadto niewinną dziewczynkę chorobą. Zwyrodniałca przytrzymano i odstawiono wraz z wychowawczynią dziewczynki Depontową Martą, podejrzaną o współudział w znieważeniu, do aresztu śledczego. Jak się okazało Depontowa znana jest w Rybniku jako kobieta o złej opinji, co potwierdza seperacja z mężem, który nie mógł się pogodzić z jej trybem życia.

Z Tarnogórskiego

(T) Z Magistratu tarnogórskiego.

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie Magistratu na którym załatwiono przeszło 50 spraw. Pomiędzy innemi ustalono czynsz za wodę dla gminy Opatowice, przyjęto do wiadomości sprawozdanie kosztów produkcji przedsiębiorstw miejskich, ustanowiono, jako pierwszego zastępcę urz. stanu cyw. p. Jan Lizurka. W dalszym ciągu obrad obniżono o... e za zezwolenie budowlane mistrzowi stolarskiemu Życzkowi, zwolniono różne organizacje społeczne od obowiązku zwrotu kosztów za używanie sal. Domu Ludowego, ustalono targi na bydło i konie w roku 1936 na: 8 1, 5 2, 4 3, 3 4, 8 7, 2 9, 7 10, i 2 12. Następnie dostawę mleka dla bednej dzatwy szkolnej i chorym bezrobotnym powierzono firmie Aniol, zaś w dalszym ciągu posiedzenia załatwiono kilkanaście odwołań podatkowych i postanowiono utworzyć etat lekarza miejsk.ego z nowym rokiem budżetowym Następnie ustano opłaty ryczałtowe dla kina „Nowości", osc.ne na czas zimowy i osobne na czas letni. Zatwierdzono parcelację ogrodu Klauzy i gruntu Moelera, a wkońcu zajęto się sprawą oddłużenia miasta.

(T) Ze Związku Rezerwistów.

Związek Rezerwistów, choć liczy do najmłodszych organizacyj wykazał swoją pracą na terenie powiatu tarnogórskiego, że pojmuje swoje obowiązki obywatelskie na serjo. Zw Rez. liczy w powiecie tarnogórskim 22 Koła i 1450 członków. Praca organizacyjna, obywatelska, społeczna i przysposobienia wojskowego stoi na najwyższem poziomie. W ostatnim roku zajmowano się specjalnie przysposobieniem wojskowem odbyło się kilkanaście ćwiczeń Celem poznania jaknajwiększej połaci kraju, urządzano wycieczki krajoznawcze. Co miesiąc odbywała się odprawa i posiedzenia prezesów kół miejscowych. Zarząd Powiatowy przeprowadził z wynikiem dodatnim akcję wykupienia Żułowa. Związek Rez. posiada dobrze urządzony i funkcjonujący sekretarjat powiatowy w Domu Ludowym w Tarnowskich Górach Na czele Zarz. Pow. stoi p. burmistrz Antes, znany ze swej pożytecznej działalności. W skład zarządu powiatowego wchodzą, pomiędzy in. pp. poseł Ziętek, nacz. Woźnica, prof. dr. Koziel inż. Kiełbasa, Breguła, Borowik, Bazan, kier. Musioł, Baterek, Bronicz, Komornicki.

Z Lublinieckiego

(L) Utworzenie rady powiatowej N. Ch. Z. P. w Lublińcu.

5 bm. odbyło się w Lublińcu zebranie delegatów organizacyj prorzadowych, na którem zorganizowano Radę powiatową NChZP. Prezydjum Rady tworzą: p. Paweł Goiaś prezes, p. Karol Muniak sekretarz oraz członkowie p. Tytanowa, p. Augustyn z Lublińca i p. Hadyk z Drutarni. W zebraniu brali udział: p. Dzik zastępca starosty i delegaci GKW. p. poseł Zietek z Radzionkowa i sekretarz generalny p red. Kopeć. Przemówienie na temat „Cele i zadania Rady powiatowej" wygłosił p. redaktor Kopeć, w którem uwydatnił zamierzenia Rady pow., omawiając je jako dążenie do skoordynowania prac w terenie organizacyj prorzadowych, naktywnienie społeczeństwa i wydobycie sił społecznych do zrealizowania zagadnień i potrzeb lokalnych W dyskusji wyjaśniono metodę pracy Rady powiatowej, poczem uchwalono wnioski: kolejność zebrań dla utworzenia komitetów gminnych. 2) utworzenie komitetu prasowego i propagandy czytelnictwa w powiecie.

Z Bielskiego

(B) Raut Polek w Bielsku.

Tow. Polek w Bielsku urządza w sobotę 12 stycznia br. w salach Strażnicy Miejskiej raut, początek którego wyznaczono na godzinę 21.

(B) Nahalny występ „siedmiogroszowego" agitatora.

Przyjętym zwyczajem odbył się w Bielsku w dniu Trzech Króli tradycyjny opłatek członków Związku Dozorców Domowych. Salę zapełniło ponad 500 gości. Przy stole honorowym zasiedli ks. prob. Kasperlik, przedstawiciel BBWR. insp. Matuszak, przedst. Chrześc. Z. Sp. poseł Pobożny, przedst Zw. Właśc. Nieruchomości pp.: Płużek i Sołecki jr. Komitet pod przewodnictwem p. prezesa Wolnego przygotował liczne niespodzianki. Piękna tal uroczystość została niestety zamacona przez nahalny występ agitatora „Siedmiu Groszy", który bezceremonjalnie wszedł na trybunę, ogłaszał ac konkurs „Siedmiu Groszy" i uprawiając agitację za kupowaniem tej gazetki. Tego jeszcze nie było. Nie należy się też dziwić, że poważniejsi goście opuścili sale.

(B) Bal Związku Rezerwistów Koła fabrycznego Bracia Deutsch.

5-go bm. odbyła się poraz pierwszy zabawa karnawałowa urzędników i robotników jednej z największych fabryk w Bielsku Brac. Deutsch. Wśród kilkuset wesołe się bawiących robotników i robotnic, zasiadł do stołu właściciel i cały zarząd fabryki. Mała sala strażnicy nie mogła pomieścić bardzo licznych ochotników tej pierwszej imprezy fabrycznej, podczas której pierwszy szef i ostatnia robotnica staneli do poloneza. Przykład godny naśladowania i należy się uznanie, tak dla właścicieli fabryki, jak i zgromadzonych ludzi komitetu w osobach p. mjr. Soczka, jako lednego z kierowników działu kpt. rez. Neigera oraz kmdt. por. Z. R. p Smankiewicza.

Z Cieszyńskiego

(C) Opłatek Związku Strzeleckiego w Istebnej.

23 grudnia Związek Strzelecki w Istebnej urządził tradycyjny opłatek na który, oprócz całego zarządu i strzelców przybyło wielu sympatyków. Po odśpiewaniu kolęd prezes inż. Matlysz przywitał obecnych, poczem nastąpiło tradycyjne łamanie się opłatkiem.

Radjo.

Czwartek 10 grudnia.

KATOWICE. Godz. 6.45 Audycja poranna. 7.50 Koncert reklamowy. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Wieży Mariackiej. 12.05 Wiadomości meteorologiczne. 12.05 Przegląd prasy polskiej. 12.10 Audycja dla dzieci szkolnych. 12.30 Koncert popularny. 13.00 Dziennik ekonomiczny. W przerwie: Z rynku pracy. 15.20 Wiadomości gospodarcze. 15.40 Wiadomości giełdowe. 15.45 Muzyka z operetek i filmów dźwiękowych (płyty). 16.45 Audycja językowa: francuskiego. 17.00 Teatr Wyobraźni nadaje orygjalne słuchowisko. 17.50 Feljeton sportowy. 18.00 Karlikowa poezja. 18.15 F. Mendelssohn-Bartholdy: Trio d-moll op. 49. 18.45 Szkic literacki. 19.00 Dzieci Ziemi Śląskiej. 19.20 Koncert popularny. 19.50 Dziennik wieczorny. 20.03 „Jak muzyka jest w Polsce". 21.00 Koncert orkiestry symfonicznej im. F. H. 21.45 „Polskie drogi" — odczyt. 22.00 Koncert reklamowy. 22.15 Muzyka taneczna. W przerwach: Porady radjotechniczne (Jan Ciachotny) oraz wiadomości meteorologiczne.

Wiadomości gospodarcze

Silny wzrost importu narzędzi niemieckich do Polski.

Przywóz narzędzi niemieckich do Polski wykazuje w ostatnim czasie stały silny wzrost, dotyczy to bardzo wielu działów, w których wytwórczość krajowa, dzięki dużym wysiłkom przemysłu metalowego, zdołała się zmodernizować. Podcz. s, gdy jeszcze w styczniu 1934 roku import narzędzi niem.ec.kich do Polski wynosił 0.5 tony, wartości 3.6 tys. zł, to w marcu ub. r. osiągnął już przy 19.3 tony, na sumę 1.0 tys. zł, w czerwcu 0.3 tony, wartości 269 tys. zł, a w październiku 1934 — 50.1 tony, wartości 5.8 tys. zł. Import ten jest bardzo niepokojący i powinien być powodem ostrzeżenia narzędzia dla polskich producentów narzędzi, jak i dla czynników oficjalnych. Zaznaczyć przytem należy, że obok importu grają legalną, istnieje jeszcze poważny przemyt narzędzi z Niemiec.

Dalszy spadek importu do Rosji Sowieckiej.

Wywóz z ZSRR. w pierwszych 9-ciu miesiącach 1934 roku osiągnął 852 milj. rubli (bez eksportu srebra, dla statystyka rzeczywista w r. 1934 w obrotach handlu zagranicznego nie uwzględnia). Eksport ten jest mniejszy, niż w odpowiednim okresie 1933, w którym to okresie wynosił 956 milj. rubli, w czem wywiezione srebro za 54.4 milj. rubli. W szczególnie silnej stopniu spadł import, co tłumaczy się tem, że Sowiety stały się w całym szeregu działów samowystarczalne. Import do Rosji Sowieckiej w 9 miesiącach 1934 roku wynosił tylko 1.1 milj. rubli, gdy w analogicznym okresie roku 1933 wynosił aż sumę 2.69 milj. Na pierwszem miejscu w imporcie sowieckim stoi w dalszym ciągu Anglja, na drugiem miejscu Niemcy. Zauważyć jednak należy, że import niemiecki do Rosji poważnie się zmniejszył, wynosił bowiem w 9 miesiącach 1933 roku 121.5 milj. rubli, gdy w odpowiednim okresie 1934 zaledwie tylko 23.1 milj. rubli, natomiast ze eksport rosyjski do Niemiec spadł tylko z 61.7 milj. na 61.4 milj. rubli.

Urzędowa cedula giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach

z dnia 9 stycznia 1935 r.

Ceny rozumieją się za 10 kg. gruzmiejsc wagon Katowice, w handlu hurtownym, tadunkach wagonowych.

(Ceny transakcyj te podajemy z zawiązek).

Żyto (16—16,25) 16—16,25. Pszenica jednolita (19) 18—9,50. Pszenica zasiewna 18—18,50. Owies jednolity (15,50—16) 15,50—15,75. Owies zbierany 14,75—15,25. Jęczmień browarny 17,50—18,50. Jęczmień pastewny 16—17. Fasola biała 21—22. Fasol. krasa 21—22. Łubin żółty 10—11. Łubin niebieski 9—9,50. Groch Victoria (48) 46—48. Groch polny 25—27. Mąka ziemniaczana superior (6,3,50) 23,50—4,50. Mąk 0—48. Hreczka 16—17. Kukurydza 21—22. Mąka pszenna gat. IA (0—20 proc. (3.—32,50) 32—3,50, g. t. IB 0—15 proc. 31—31,50, gat. IC 0—55 proc. 28,50—29, gat. ID 0—63 proc. —28, gat. IE 0—65 proc. (.6,25—26,50) 26—6,50, gat. IID 45—65 proc. 25—19, gat. IIIA 65—70 proc. 21—22. Razowa

Życie sportowe.

Piłkarski mistrz Polski w Mysłowicach.

13 bm. rozegra zawody w Mysłowicach piłkarski mistrz Polski KS Ruch w swym najlepszym składzie, z kombinowaną drużyną K. S. 09 Mysłowice oraz KS 20 Słupna na boisku 09 w Mysłowicach

Drużyna Ruchu, która po raz pierwszy gości w Mysłowicach, znajduje się w bardzo dobrej formie, o czem świadczą osiągnięte zagranicą wyniki.

Przeciwnikiem mistrza będzie kombinowana drużyna, składająca się z klubów KS 09 Mysłowice i KS 20 Słupna. Drużyna reprezentacji Mysłowice z najlepszym swym składzie z Latuszyńskim na czele, który wykazuje rewelacyjną formę. Ceny wstępu na zawody nie zostały podwyższone. Liczy się przeto na liczny udział publiczności Mysłowic i okolicy. Zawody poprzedzi spotkanie młodszych drużyn.

HOKEJ.

Zarząd sekcji hokejowej K. K. S. Pogoń zawiadamia niniejszem, że poszukuje przeciwników dla swej rezerwowej drużyny na wyjazd lub na własnem boisku, na którem rozgrywać może mecze w niedziele, wtorki i czwartki. — Zgłoszenia pisemne należy kierować na adres: P. Mgr. Krymski, Katowice, Urzędy Skarbowe lub we wtorki i czwartki wieczorem na Sztucznym Torze na ręce obecnych członków Zarządu.

Już ośmiu kandydatów na trenerów P. Z. P. N.

Polski Związek Piłki Nożnej otrzymał dotychczas oferty od ośmiu kandydatów zagranicznych na objęcie posady trenera związkowego polskich piłkarzy. Lista nazwisk wygląda następująco: Morris (Anglja), Molnar (Węgry), Fürst (Węgry), Kurt Otto (Niemcy), Rauchmiani (Węgry), Malli (Węgry), Voggenhuber (Austrja) i Gkick (Węgry).

Na marginesie

Nie pchaj palca między drzwi!

Już nieraz zdarzało się „Niejakiemu X", że sromotnie wpadał. Tym razem jednak zagalopował się aż nadto daleko, udzielając „Polsce Zachodniej" „życiowych rad" w ostatniej rubryce „Pod wiatr".

Ktoś Pana nabił w butelkę, Panie „Niejaki X", a równocześnie skompromitował redakcję „Polonii". Co to za bzdury wypisał Pan o „odpisywaniu" sprawozdań z meczów Ruchu w Monachjum i Stuttgarcie? Czy Pan nie wie o tem, że „Polska Zachodnia" ukazuje się na mieście równocześnie, jeśli nie wcześniej, od „Polonji"? Któżby ośmielił się, żeby się skompromitować takiemi zwrotami polonijnemi jak ten n. p.

„W drugiej połowie gry walka była niezwykle ostra. Polacy nie lękają się jednak „olbrzymów" i ofiarnie walczą o zwycięstwo. Sędzia jednak postawia (!) na swoim (!) i przez stronniczo prowadzenie gry, doprowadza do wyrównania."

W tem sposób zrelacjonował „specjalny wysłannik" („Polonia", 2. I. 35.). Nieortograficzna, kołowaczna! I wogóle ten „specjalny wysłannik" „Polonii" to wytwór imaginacji. Wiadomo przecież wszystkim, a p. red. Karasiowi również, że został on wysłany z drużyną „Ruchu" przez Związek Dziennikarzy Sportowych R. P. Oddział Śląski i dostał nawet na ten cel 100 zł. pożyczki od tego Związku. Pozatem koszta przejazdu pokryło kierownictwo drużyny. Więc co tu bazurzyć nieprzytomnie o jakimś „specjalnym wysłaniku"? Do obowiązków p. Kerasia należało informowanie całej sportowej prasy śląskiej. Skorzystaliśmy z tych informacyj tylko co do meczu monachijskiego bo szczegóły drugiego spotkania „Ruchu" mieliśmy skądinąd. Oto dowód: „Polonia" pisała:

„Zwycięską bramkę zdobywa Willimowski, w minucie przed zakończeniem gry."

My tymczasem mieliśmy inną informację — i dlatego dobre:

„Przy stanie 4:2 dla „Ruchu" następuje przerwa. Sytuacja nie zmieniła się również w drugiej części meczu, 12 minut przynosi Polakom piątą i ostatnią bramkę, której strzelcem był Willimowski."

A przecież specjalny „wysłannik" „Polonii" pisał reportaż, czyli dał „taki opis, który dotyczy tego, co się widziało wł. swemi oczyma"!

Jeśli już mowa o „przepisywaniu", to raczej „Polonia" skorzystała z naszych wiadomości, powtarzając za „Polską Zachodnią" cały szereg szczegółów już po powrocie „Ruchu" z Niemiec. Za to widocznie ktoś od kogoś w „Polonji" dostał „smarv" i dzisiaj „Niejaki X" „postawia na swoim", i chce nagwałt ratować sytuację. W efekcie skompromitował się taksamo, jak jego szef w sprawie od Citroena czy nie od Citroena.

A bobelcigh, proszę Pana, można równie dobrze napisać bobsle", jak można pisać hokey, futbal i klozet. Niech mi Pan wierzy. Serjoż

A teraz niech Pan spuści wodę po tem co Pan nabazdurzył w swoim „water-closet". Ten sam.

Polski Kom. olimpijski opowiada się za olimpjadą w Helsinkach w r. 1940.

Posiedzenie Polskiego Komitetu Olimpijskiego odbyło się w poniedziałek pod przewodnictwem płk. Glabisza. Na posiedzeniu tem omówiono cały szereg spraw, związanych z przygotowaniami polskich sportowców do Olimpjady w Berlinie. Rozpatrywano jednocześnie wniosek na posiedzenie kongresu olimpijskiego, który obradować będzie w przyszłym miesiącu w Oslo i na którym Polska reprezentowana będzie bądź przez min. Matuszewskiego, bądź przez gen. dr. Roupporta. M. in. zastanawiano się nad miejscem przyszłej Olimpjady w roku 1940. Polski Komitet doszedł do przekonania, że Polska powinna popierać ze względów klimatycznych kandydaturę Helsingforsu.

Gdzie odbędzie się XII olimpjada w Tokio, Rzymie czy Helsingforsie?

Sprawa miejsca urządzenia XII. Olimpjady w roku 1940 nie jest jeszcze zdecydowana i ostatecznie załatwiona zostanie na kongresie międzynarodowego komitetu olimpijskiego w Oslo w połowie lutego br. Na kongresie tym wysunięte będą trzy kandydatury, a mianowicie: Tokio, Rzym i Helsingfors.

Kajnar zaproszony na rewanż z Kaestnerem.

Do zarządu poznańskiej Warty wpłynęło zaproszenie dla czołowego pięściarza polskiego, Kajnara na rozegranie meczu rewanżowego z Kaestnerem, którego Kajnar pokonał na meczu Polska — Niemcy w Essen.

Zawody narciarskie o odznakę w Zwardoniu.

Szkoła Narciarska P. Z. N. w Zwardoniu pod kierunkiem por. Kasprzyka Artura urządza w niedzielę, dnia 13 stycznia wielkie zawody o odznakę za sprawność narciarską. Zapisy, badanie lekarskie, start i meta w schronisku PTT w Zwardoniu. Początek o godzinie 10,30. Warunki śnieżne bardzo dobre.

Wycieczka narciarzy „w nieznane".

Referat turystyczny przy D. O. K. P. w Katowicach łącznie z Towarzystwem Krzewienia Narciarstwa w Krakowie urządza w dniu 12 bm. wielką wycieczkę narciarską w „Nieznane" na tereny narciarskie obfite w śnieg. Przejazd wycieczki odbędzie się w specjalnie zbudowanym turystycznym pociągu z miejscami do spania, posiadającym własną elektrownię i wagon Dancing-Bar. Na miejscu wycieczki narciarskie pod fachowem kierownictwem; oraz krótki kurs narciarski. Pociąg z wycieczką odjedzie z Katowic w sobotę, dnia 12 bm. o godz. 16,31 i powróci w niedzielę, 13 bm. o godz. 22,26. Karty uczestnictwa obejmujące przejazd w pociągu tam i powrotem, oraz opłatę miejsca sypialnego z materacami bez pościeli, korzystanie w wagonu „Dancingu", udział w wycieczkach i kursie narciarskim wynosi w przedziałach po 4 osoby 14,00 zł. od osoby, w przedziałach po 6 osób 9,00 zł. od osoby. Dopuszczalne jest zamawianie przedziałów na 2 osoby za cenę zł. 28,00 od osoby. Bilety sprzedaje biuro podróży „Orbis" w Katowicach. Ilość miejsc w pociągu ograniczona do 240, a więc należy zawczasu zaopatrzyć się w bilety.

W pociągu wagon Dancing-Bar po cenach popularnych. Kierownictwo wycieczkami narciarskie i na postoju pociągu, oraz kierownictwo kursu na narciach objęło Polskie Towarzystwo Krzewienia Narciarstwa.

K. S. „25" Wełnowiec przy Pol. Kop. Skarb. na G. Śl.

zawiadamia wszystkich swych członków, że 13 stycznia br. o godzinie 9 odbędzie się doroczne walne zebranie na sali p. Hosnowskiego P. w Wełnowcu przy ulicy Agnieszki 23. W razie nie obecności statutem wymaganej ilości członków, drugie zebranie odbędzie się godzinę później, z tym samym porządkiem obrad, bez względu na ilość zebranych. O pewne i punktualne przybycie wszystkich członków, sympatyków jak i zainteresowanych uprasza Zarząd.

Km. 1144/34.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Rybniku rewiru III-go, urzędujący w Rybniku przy ul. Kościuszki Nr. 11, na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 26 lutego 1935 r. od godziny 10 rano, pokój 25 Sądu Grodzkiego w Rybniku odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji połowę nieruchomości Knurów tom VI. wykaz L. 171 składającej się z parcel. Nr. 211/16, 614/17 488/18, 490 17, 499/18, 500/18, 501/18, na której znajduje się: dom mieszkalny z przybudówką, cielew, ustep, stodoła, 3 szopy, stajnia, ogród, podwórze oraz pole przeznaczone na budowisko, położonej w Knurowie przy ul. Wolności, powiecie Rybnickiem, obejmującej powierzchni 3.81/20 ha, która ta nowi własność Klary Dzierżok w Knurowie do połowy. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Rybniku.

Powyższa nieruchomość została w całości oszacowana na sumę zł. 27.900, połowa wynosi 13.950 zł. Sprzedaż zaś rozpoczyna się od ceny wywołania t. j. od kwoty zł. 10.462,50.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie zł. 1395, albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych, instytucji, w których wolna umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wnosiły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18 ej. akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Rybnik, dnia 7 stycznia 1935 r.

EDWARD NARDELLI
Komornik Sądu Grodzkiego w Rybniku rewiru III. (53)

41. Km. 427/34.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Tarnowskich Górach rewiru II-go Paweł Sprysz mający kancelarję w Tarnowskich Górach ul. Karola Miarki Nr. 13, na podst wie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28-go lutego 1935 r. o godz. 11-tej w Tarnowskich Górach odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Wincentego Frankiego, zam. w Słomionce, nieruchomości, składającej się z budynku mieszkalnego, parterowego, murowanego, wraz z ogrodem warzywno-owocowym, o powierzchni 99,30 arów, położonej w Słomionce, pow. Tarn. Góry. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Tarn. Górach, karta 96 dział III. Opatowice.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 6.000, cena zaś wywołania wynosi zł. 4.500.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 600.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wnosiły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dniu powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Tarnowskich Górach, ul. Opolska, sala Nr. 38.

Dnia 8 stycznia 1935 r.

(52) SPRYSZ, komornik.

W zachodniej Wirginji na jednej z kopalń w pobliżu Powellton zdarzyła się straszna katastrofa, w której zginęło 16 ludzi, zaś 90 osób odniosło ciężkie obrażenia ciała. Oto na kopalni tej eksplodował kocioł lokomotywy, rozrywając maszynę na drobne kawałki. Na zdjęciu szczątki rozerwanej wskutek eksplozji lokomotywy.

I. Km. 603/34.

Obwieszczenie o licytacji

Komornik Sądu Grodzkiego w Rybniku rewiru 1-go, urzędujący w Rybniku przy ul. Raciborskiej Nr. 28, na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 5 lutego 1935 r. od godziny 11 rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Rybniku odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości, składającej się z domu mieszkalnego, chlewa, ogrodu, placu budowlanego i roli — parcela 590/282 karta m pa 2, położonej w Bełku powiecie rybnickim, województwie śląskiem, obejmującej powierzchni 37 a 80 mq, która stanowi własność Wilhelma Cieśli, górnika w Bełku. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Bełku, tom V karta 151, prowadzoną przez Sąd Grodzki w Rybniku.

Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 8.200. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania t. j. od kwoty zł. 6.150.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie zł. 8.0,—, albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dod tkowem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej. akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Rybnik, dnia 5 stycznia 1935 r.

(54) KOWAL, komornik.

Obwieszczenie o licytacji

Ogłaszam, że w piątek dnia 11 stycznia 1935 r. o godz. 12-tej sprzedam publicznie w Przelaice przy ul. Wiejskiej Nr. 14, następujące ruchomości:

100 ctr. kartofli w piwnicy, 50 ctr. żwirki pastewnej, 25 kur, 1 maszyna do cięcia żwirki, 1 pianino „Quant", 2 konie i wóz, 2 szafy do ubrań, 1 leż nka, 1 umywalka stara, 1 wóz handlowy, 1 wóz p.t. kryty, 1 rolwaga-wóz roboczy, 1 maszyna do młocki zboża, 1 maszyna do slewu zboża, 20 ctr. owsa, 12 sztuk stołów i 60 krzeseł, 2 maszyny do szycia Singer, 1 bufet restauracyjny z aparatem, 1 bilard rozebrany

oszacowane na łączną sumę zł. 3.235.

Ruchomości powyższe oglądać można na miejscu sprzed 2y ćwierć godz. przed rozpoczęciem licytacji.

KOMORNIK SĄDU GRODZKIEGO
w Katowicach rewiru V.

Obwieszczenie o licytacji

Ogłaszam, że w czwartek, dnia 10 stycznia 1933 r. o godz. 9,30 sprzedam publicznie w Katowicach przy ul. Andrzeja nr. 25 następujące ruchomości:

1 biurko dębowe, 1 lamp a wisząca wielo-lotyśrodkowa, 1 stojak z orłem z gipsu, 1 lustro z podstawką, 1 radjosparat szafkowy kompl. do sieci 5 lampkowy połączony z gramofonem, 1 szafa do ubrań orzechowa, 1 garderobianka, 1 kanapa pluszowa

oszacowane na łączną sumę 625 złotych.

Ruchomości powyższe oglądać można na miejscu sprzed 2y ćwierć godz. przed rozpoczęciem licytacji.

KOMORNIK SĄDU GRODZKIEGO
w Katowicach rewiru V.

II. Km. 3051/34.

Obwieszczenie o licytacji

Ogłaszam, że w sobotę dnia 12 stycznia br. o godz. 11-tej przedpołudniem będą sprzedawał w Katowicach przy ul. Astrów 2, najwięcej dającemu za gotówkę, następujące ruchomości:

1 kredens polituro wany ciemny, 1 biurko polituro wane ciemne, 1 szafa polituro wana ciemna na książki, 1 krzesło (fotel), 1 radjo 1-ny Siemens-Halsky, 1 witryna mała oszklona, 1 stół do rozsuwania owalny, 1 otomana obita pop. materją, 1 fotel do biurka skórą obity, 3 stolików, małe do rozbierania 1-6 krzeseł popielatem pluszem obitych

oszacowane na łączną sumę 1460 złotych.

Ruchomości powyższe oglądać można na miejscu sprzedaży ćwierć godziny przed rozpoczęciem licytacji.

JULJUSZ GŁĄBIŃSKI
Komornik Sądu Grodzkiego rewiru II
w Katowicach. (57)

W.elka okazja dla Pań!

Sprzedaż reklamową w Katowicach, HOTEL MONOPOL

urządza firma

„KAMCZATKA" Warszawa

ul. Marszałkowska 137.

Karakuły, breitszwance, agneaux, piżmowce, foki, źrebaki, lisy, rysie i wiele innych.

Ceny rewelacyjnie niskie. — Sprzedaż trwa do 15 stycznia br.

Jeśli Chcesz sprzedawać

musisz mówić jaknajczęściej o zaletach swych towarów za pośrednictwem

Ogłoszeń

pomieszczanych w dziennikach i czasopismach.

Pamiętaj o bezrobotnych

Lot

poprzez czyste przestworza wolne od kurzu, dymu i sadzy, daje moc cudnych wrażeń krzepiąc umysł i ciało.

DRUKI

WSZELKIEGO RODZAJU DLA URZĘDÓW, ORGANIZACYJ, TOWARZYSTW I PRYWATNEJ KLIENTELI DOSTARCZA

DRUKARNIA ŚLĄSKA

SPÓŁKA Z OGRAN. ODPOW.
KATOWICE
NAROŻNIK UL. BATOREGO 2
I ULICY KOŚCIUSZKI NR. 15
TELEFON NR. 306-78 i 304-26